



Czerwińsk, Bodzanów, Bulkowo, Mała Wieś, Młodzieszyn, Radzanowo, Wyszogród, Zakroczym, Brochów

GAZETA BEZPŁATNA

GAZETA BEZPŁATNA

GAZETA BEZPŁATNA

WYSZOGROD.PL

Nr 88 ■ Marzec 2024 ■ redakcja@e-wyszogrod.pl

ISSN 2544-476X



 Gmina i Miasto
WYSZOGRÓD

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepelnionych wiarą, nadzieją i miłością. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego "Alleluja".

Życzę

Barbara Dominikiewicz
Przewodnicząca Rady Gminy i Miasta Wyszogród

Iwona Gortat
Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród

Z okazji Świąt Wielkanocnych, niosących nadzieję i odrodzenie życia, pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia. Niech ten radosny, świąteczny czas, spędzony bez pośpiechu, trosk i zmartwień, w zdrowiu, radości i ciepłej, rodzinnej atmosferze będzie dla wszystkich Państwa źródłem nadziei, siły oraz wiary.



Przewodniczący
Rady Gminy Młodzieszyn
Sławomir Makowski

Wójt
Gminy Młodzieszyn
Monika Pietrzyk





Szczęśliwych Świąt Wielkanocnych!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia. Niech ten czas będzie pełen radości, spokoju i odpoczynku. Życzymy Państwu Świąt spędzonych w gronie najbliższych, ciesząc się ze zdrowia, pomyślności i wzajemnej miłości. Niech Wielkanoc wniesie do Państwa domów szczęście oraz nadzieję na lepsze jutro.

 **Andrzej Krokowski**
Przewodniczący
Rady Gminy Bulkowo
wraz z Radnymi

 **Gabriel Graczyk**
Wójt
Gminy Bulkowo
wraz z Pracownikami

 **VISTULA BANK**
SPÓŁDZIELCZY
Rok zał. 1928 Grupa BPS

Klientom, Przyjaciołom i Sympatykom
Naszego Banku,
życzymy

Wielkanocy

pełnej wiosennej radości i nadziei



Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Vistula Banku Spółdzielczego

Zapraszamy do Naszych placówek w: Wyszogrodzie, Czerwińsku nad Wisłą, Iłowie, Małej Wsi, Sochaczewie, Bodzanowie i Bielsku



Boruta Motors
Wyszogród ul. Rębowska 66

Boruta Motors
Sochaczew ul. Traugutta 23

KOSIARKI OGRODOWE STIHL
DOSKONAŁE NA KAŻDY SEZON



RM248
Kosiarka Spalinowa
Szerokość robocza 46
Komfortowy uchwyt
Cena 1469,-



RM248T
Kosiarka Spalinowa z napędem
Szerokość robocza 46
Komfortowy uchwyt
Cena 1769,-



RM253
Kosiarka Spalinowa
Szerokość robocza 51
Komfortowy uchwyt
Cena 1999,-



RM253T
Kosiarka Spalinowa z napędem
Szerokość robocza 51
Komfortowy uchwyt
Cena 2069,-



RM448PC
Kosiarka Spalinowa
6-stopniowa regulacja
wysokości koszenia w
zakresie od 25 do 75 mm
Cena 2449,-



RLE240
Wertykulator
Elektryczny
Szerokość robocza 34
Moc 1500W
Cena 799,-



FS55
System 2.MIX
Moc 1.0KM
Cena 1099,-





Witam z Wielkanocnym wydaniem gazety e-wyszogrod.pl

Wielkanoc to czas zmian, czas odrodzenia, czas budzenia się po zimie.

W tym roku mamy wyjątkowy czas Wielkanocny, Czas wyborów samorządowych i czas ogromnych zmian w Polsce i na Świecie. Dzisiejsze strajki rolników to tak naprawdę czas walki jaki ten nadchodzący świat będzie. Świat w którym musimy określić czy rola państwa to pilnowanie przestrzegania prawa, w tym prawa do wolności. Czy państwa nadzorcy na większość fragmentów naszego życia.

Te zapowiedzi zmian związanych z Zielonym Ładem są naprawdę groźne. Ingerują w nasze życie i nasze domy. Dziś władza zapowiada że zmiany będą zawieszane na rok. Co to znaczy? To znaczy że zrobią z nami co chcą. Tylko nie teraz, ale za rok.

Czas Świąt jest czasem wyciszenia i przemyślenia. Mam nadzieję że będziecie mieli chwile wytchnienia od codziennych spraw. Pomyslcie w spokoju. Czy osoby które wybieriecie zagwarantują Wam zmianę i poprawę życia.

Szaleństwem jest robić wciąż to samo i oczekiwać różnych rezultatów – powiedział kiedyś Albert Einstein.

Szaleństwem jest wybierać tych samych ludzi i oczekiwać zmian.

Z tymi rozważaniami zostawiam Was na czas Świąt. i tradycyjnie Życzę Wam dużo Zdrowia i Radości w gronie najbliższych.

Wasz Redaktor Paweł Kłobukowski

21 marca świętowaliśmy 1 Dzień Wiosny, ale pamiętajmy, że 21 marca obchodzimy również ŚWIĘTO POEZJI, która uwrażliwia i pozwala zrozumieć to, co zostało napisane „między wierszami”. Światowy Dzień Poezji ustanowiony został z inicjatywy UNESCO w 1999 roku.

Celem tego dnia jest promowanie czytania, pisania, publikowania i nauczania poezji na całym świecie, ale jest to również okazja do uhonorowania poetów oraz zwiększenia widoczności poezji w mediach.

Z okazji Światowego Dnia Poezji, Wójt Gminy Mała Wieś oraz Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi zapraszają do udziału w II Gminnym Konkursie Recytatorskim pt. „Poezja Czesława Miłosza”.

Tematyka konkursu nie jest przypadkowa, bowiem Senat RP ustanowił Rok 2024 rokiem Czesława Miłosza, mając nadzieję, że będzie to doskonała okazja do pełniejszego zaprezentowania jego twórczość, która jest zakorzeniona w wieloletnich tradycjach polskiej kultury, reprezentuje zarazem dziedzictwo narodów Europy Środkowo-Wschodniej z jej doświadczeniem skutków nazizmu i komunizmu. Ponadto twórczość Czesława Miłosza przekracza granice kultur, gatunków i języków.

II Gminny Konkurs recytatorski skierowany jest do uczniów klas 5-8 Szkół Podstawowych z terenu Gminy Mała Wieś.



„Klimakterium 2, czyli menopauzy szal”

Znakomita zabawa dla tych, którzy znają pierwszą część, jak i dla tych, którzy chcą zobaczyć bohaterki po raz pierwszy. Zapraszamy na gigantyczną dawkę humoru i dobrą zabawę. 25.05.2024 r. godzina 17.00.

Sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku ul. Kolegialna 23

Bilety do nabycia u organizatora:
-tel 501 577 752 lub 515 922 426
-e-mail: opus.art.kontakt@gmail.com
W Internecie: www.kup.bilecik.pl lub www.biletyna.pl

ZAPRASZAMY!!!!!!!

Wójt Gminy Mała Wieś
i Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi
zapraszają do udziału w

II Gminnym Konkursie Recytatorskim

POEZJA CZESŁAWA MIŁOSZA

Konkurs skierowany jest do uczniów klas 5 - 8 Szkół Podstawowych z terenu Gminy Mała Wieś

Final Konkursu odbędzie się podczas Tygodnia Bibliotek 8-15 maja 2024

ZGŁOSZENIA DO 19.04.2024R

„W chwili dziejowej, gdy nic nie zależy od człowieka, wszystko zależy od człowieka.”
Czesław Miłosz

SZCZEGÓŁY KONKURSU
W REGULAMINIE DOSTĘPNYM NA STRONACH:
WWW.MALAWIES.PL, WWW.MULTIOSADA.PL

Platynowy Koncert

24.05.2024r. godzina 18.00.

Sochaczewskie Centrum Kultury

ul. 15 Sierpnia 83

bilety do nabycia u organizatora

- Tel 501 577 752 lub 515 922 426 - e-mail: opus.art.kontakt@gmail.com

W Internecie: www.kupbilecik.pl lub www.biletyna.pl

ZAPRASZAMY!!!!!!!



Gazeta bezpłatna

e WYSZOGROD.PL

Wydawca:

Boruta Motors P. Kłobukowski

Redakcja:

09-450 Wyszogrod, ul. Rębowska 66

Tel 24 231 10 06

Mail: redakcja@e-wyszogrod.pl

Reklama

Telefon 505 004 385

Mail: redakcja@e-wyszogrod.pl

Redaktor Naczelny:

Paweł Kłobukowski

GAZETA ZRZESZONA W

PGW/M

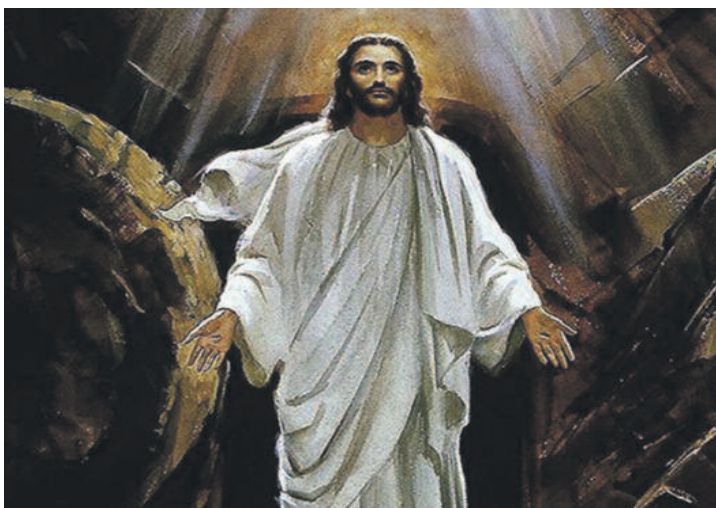
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.
Druk: Agora S.A. ul. Daniszewska 27, Warszawa

Ks. Rafał Bednarczyk

A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał ...

Wiosenne budzenie się życia zaczęło się u nas w tym roku wyjątkowo wcześniej. Coraz dłuższe i bardziej słoneczne dni nastrajają optymistycznie, jakby wraz z pierwszymi kwiatami, papkami, jaskółkami rozpoczynał się festiwal odradzania przyrody. Można pozwolić się uwieść tej radosnej, beztroskiej atmosferze. W ten klimat wpisuje się także nasze świętowanie Zmartwychwstania naszego Pana, Jego tryumf nad śmiercią. Jest to jednak wydarzenie, które ma pogłębić nasze myślenie o życiu. To odradzanie się przyrody oparte jest na naturalnym cyklu i nie w nim czegoś nadzwyczajnego. Koniec zimy tworzy warunki ku temu, aby rośliny mogły się rozwinąć lub wykiełkować z ziaren ukrytych w ziemi. Zwrot „budzenie życia” wydaje się tu najodpowiedniejszy. Ono było cały czas w drzewach, krzewach czy nasionach, tylko uspięne...

W tym idyllicznym nastroju możemy zapomnieć, że jednak też istnieje śmierć i że każdego dnia toczy się cicha, niewidzialna walka (wojna) życia ze śmiercią. Jeśli obejrzymy się wstecz i pomyślimy, ilu choćby w ubiegłym roku w tej walce przegrało, ilu pochowaliśmy na naszych cmentarzach, to wów-



czas też łatwiej nam uznać, że życie jest cudem, darem, szczęściem, wszak tylu musiało się z nim rozstać. W tym kontekście słowa św. Pawła z listu do Koryntian mają bardzo konkretną wymowę: A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara (1 Kor 15, 14). Jeśli odrzucimy tę prawdę, to, jak w dalszej części zaznacza św. Paweł, jesteśmy godni ubolewania, za-

łóżni, pozbawieni jakiegokolwiek perspektywy w odniesieniu do wieczności. Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, to znaczy, że ostatecznie słowo należy zawsze do śmierci, która przekreśla wszystko. Jeśli jednak zmartwychwstał, to znaczy, że śmierć przegrała z Życiem.

Wielkanoc, to święto ŻYCIA, zwycięstwa Życia nad śmiercią, Życia, które jest niezniszczalne. Jej święto-

wanie pozwala nam lepiej pojąć kim jesteśmy i jakie jest nasze przeznaczenie. Wielkanoc to także święto Życia, które przewyższa śmierć ukrytą w każdym grzechu. Mocą Bożego Ducha mamy wydobyc się z „grobu” zła, fałszu, egoizmu, wątpliwości, duchowej pustki i wyjść ku życiu – ku światłu miłości, przebaczenia, wzajemnej służby, budowania wspólnoty żywej, radosnej wiary. Tego też chcę życzyć wszystkim czytelnikom naszej gazety, aby w przeżywaniu

Świąt Wielkanocnych towarzyszył nam zarówno zachwyt nad kolorową, świąteczną tradycją, pięknem i głębią liturgii Triduum Paschalnego, ciepłem spotkań rodzinnych jak i radość spotkania ze Zmartwychwstałym, z Tym, który zwiastuje nam triumf Życia, Prawdy i Dobra. Niech świętowanie Wielkanocy pomaga nam stawać się lepszymi, piękniejszymi i odważniejszymi w służbie dobru i Życiu. Głosimy z radością – Jezus prawdziwie zmartwychwstał! Alleluja!

Material wyborczy sfinansowany przez KWW Działamy Wspólnie

WSPÓLNIE MOŻEMY WIĘCEJ

ALBIN KRZYSZTOF DYNAREK

WYBORY
07 KWIEŚNIA 2024 ROKU

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY MAŁA WIEŚ

KWW Iwona Gortat Wyżogród i Rozwój

Twój głos moje zobowiązanie

IWONA GORTAT
WYSZOGROD 2024

Bądźmy razem.

KANDYDAT NA BURMISTRZA GMINY I MIASTA WYSZOGRÓD

reklama

RAFAŁ JABŁOŃSKI
NR. 1 NA LIŚCIE DO SEJMIKU

Konfederacja i Bezpartyjni
SAMORZĄDOWCY

#muremzarolnikami

Łączy nas wolność!

BORUTA MOTORS
Boruta Motors
Wyszogród ul.Rebowska 66

JOBOBIKE Robin 6999,-
Robin - Rower Elektryczny MTB, Górski, Fatbike
Silnik w piaście 250W
Bateria LG 48V 14Ah
Do 80km na jednym ładowaniu



JOBOBIKE Viva 4700,-
Viva - Lekki Rower Elektryczny Miejski
Shimano przerzutka 7 biegowa
Silnik w piaście 250W
Bateria LG 48V 10.4Ah lub 14Ah
Do 80km na jednym ładowaniu



JOBOBIKE Sam 5949,-
Sklądany Rower Elektryczny Miejski Dla Seniora
Sam wyróżnia się na mieście stylem łączącym to, co najlepsze w rowerze składanym i miejskim
Shimano przerzutka 7 biegowa 11-28
Silnik w piaście 250W
Bateria LG 36V 10.4Ah lub 13Ah
Do 80km na jednym ładowaniu



JOBOBIKE Eddy X 5299,-

Sklądany Rower Elektryczny Fatbike Eddy X to rower elektryczny i do tego fatbike! Planujesz weekend za miastem, jesteś fanem spinningu, trekkingu, To rower dla ciebie
Shimano przerzutka 7 biegowa 11-28
Silnik w piaście 250W
Bateria Samsung 48V 10.4Ah lub 13Ah
Do 80km na jednym ładowaniu



Rowery elektryczne składane

Polskie Rowery Elektryczne **JOBOBIKE**

Łukasz Perzyna

Siła głosu, siła tłumy i kostka brukowa

Rolnicy mają rację i to jedno nie uległo zmianie między pierwszym a drugim ich wielkim protestem w Warszawie. Poprzedni przebiegał spokojnie, teraz osobnicy bez wątplenia rolnikami nie będący a nawet nie wyglądający na nich miotali w policjantów kostkami bruku.

Polska wieś sprzeciwia się napływowi tanich, nie kontrolowanych i nierzadko toksycznych produktów z Ukrainy. Zboże miało przez nasz kraj tylko przejeżdżać, tymczasem rozładowywano je tutaj i sprzedawano. Zarabiali na tym w Polsce spółki związane z rządzającym do grudnia PiS zaś na Ukrainie oligarchowie nierzadko sympatyzujący z Władimirem Putinem. Drugi powód protestu to Zielony Ład – wzbudzająca opór strategia unijna, zakładająca pod pretekstem ochrony środowiska obowiązek ugorowania ziemi co dla chłopów równoznaczne pozostaje z rażącym marnotrawstwem i sprzeczne z szacunkiem dla ich pracy.

Zza pleców polskiego rolnika

Chociaż głównym winowajcą sytuacji pozostaje poprzedni rząd Mateusza Morawieckiego, który nie zabezpieczył ani granic ani interesów polskiego rynku – do drugiego protestu rolniczego podłączyły się środowiska kolaborujące z pisowską władzą a kontestujące obecną większość nazywaną „koali-



cja 15 października”. Poza rolnikami pojawili się przedstawiciele aparatu NSZZ „Solidarność” w tym przewodniczący Piotr Duda. Przez osiem lat

rządów PiS pozostawali obecni wyłącznie w radach nadzorczych i sejmikach wojewódzkich, dokąd wchodzili z rekomendacji władzy. Nie bronili praw pracowniczych a tym bardziej rolników.

Większym problemem okazała się obecność na protestach harcówników trudnych do zidentyfikowania. Rolnicy nie przyznają się do nich. To zza ich pleców rzucono kostką brukową w policjantów, przede wszystkim przed Sejmem.

Kto wrzeszczy na użytek telewizji Putina

Nie był to jedyny problem. Do rolników dołączyli myśliwi. Pomimo nawiązań do patrona tej sztuki św. Huberta ich zachowanie nie służyło powodze manifestacji. W wozie ulicy Książęcej byłem świadkiem jak jeden z ubranych w paramilitarny strój łowców przystanął na skraju chodnika i oddawał mocz, co wywołało tylko żarty innych demonstrantów ale prób przywoływania go do porządku nie dostrzegłem.

Z kolei na przystanku kolejowym linii średnicowej Warszawa-Powisłe słyszałem uczestnika demonstracji, również zuniformizowanego, wykrzykującego jakby oszalał, ile sił w płucach: „Ukraińskie gówno”. Nawet jeśli miał na myśli przemycane zboże, to tego nie dodał. Stanowiło to znakomitą okazję do dokonania choćby telefonem komórkowym nagrania na użytek RTR „Rossija” kompromitującego Polskę.

Rolnicy mają rację, to się nie zmieniło. Jednak kolejny protest dowiódł, że mają też nieszczerzych sojuszników, którzy im szkoda. I nie potrafią ich odizolować.

Czy można było spokojniej? Jeszcze niedawno się udawało...

Przed niespełna pięć laty, gdy zagrożeniem dla rolników i hodowców pozostawała ustawa pod pozorem ochrony zwierząt zezwalająca samowolnym inspektorom ekologicznym na wkraczanie na teren gospodarstw – ich marsz spod pomnika Wincentego Witosa we wzorowym porządku poprowadził przed Sejm przewodniczący Komitetu Obrony Polskiego Rolnictwa i Hodowców Zwierząt ekonomista i przedsiębiorca Dariusz Grabowski. Nie tylko nie doszło do żadnych incydentów, ale chociaż przeszedłem wraz z chłopami całą trasę – nie usłyszałem nawet jednego wulgarne słowa. Być może dlatego rolnicy i obrońcy ich interesów wygrali, PiS złą nowelizację wycofał.

Teraz poparcie przewodniczącego całkiem uległ wobec PiS neo-Solidarność pogardliwie przezywanego „Duda mniejszym” (przez kontrast wobec prezydenta, Andrzeja) może się okazać dla rolników judaszowym pocałunkiem śmierci. Kto sieje

wiatr, zbiera burzę. Histeria PiS oparta na zasadzie „im gorzej, tym lepiej” zbiega się z głosem Jana Ardanowskiego, byłego ministra rolnictwa z ramienia tej partii, otwarcie i odważnie przyznającego, że o porażce wyborczej zdecydowała nietrafna polityka rządzących wobec polskiej wsi. Ardanowski pozostaje w klubie parlamentarnym PiS. I nie boi się szukać winnych we własnym obozie.

Kiedy zaś rolnicy szli spod Kancelarii Premiera na parlament, pod którym obozowali już umundurowani myśliwi i aktywiści neo-Solidarności, posłowie i posłanki przekrzykiwali się w sali obrad, gorączkowo spierając się o termin procedowania ustaw dotyczących aborcji. Połajanki miały miejsce w obrębie tak niedawno zawartej „koalicji 15 października”. Dowodzi to stopnia, w jakim wybrani tego właśnie dnia przy rekordowej, bo 74-procentowej frekwencji parlamentarzysty okazują się oderwani od rzeczywistości, od realu, jak mawia młode pokolenie. Darli się ile wlezie, ale odgłosów dobiegających sprzed gmachu nie byli w stanie zagłuszyć. Ich jest wszak tylko 460, a demonstrantów przyszły tysiące. Zdecydowana większość po to, by upomnieć się o rację, którą mają, a nie, żeby brukiem rzucać...

Łukasz Perzyna – Dziennikarz PNP 24.

PL, „Opinii” oraz „Samorządności” i portalu wio. waw. pl. Autor filmu o Aleksandrze Kwaśniewskim (emisja TVP1 w 2006 r.) oraz jedenastu książek o polityce i historii najnowszej, w tym biografii Andrzeja Ostoi-Owsianego. Pracował dla wydawanej poza cenzurą prasy KPN („Orzeł Biały”) i Regionu Świętokrzyskiego Solidarności („Skarżyska Oficyna Wydawnicza – SOWA”, „Nurt”, „Ulotka Świętokrzyska”), a w nowej Polsce w „Obserwatorze” i „Wiadomościach TVP” oraz „Gazecie Wyborczej”, „Obserwatorze Codziennym”, „Sztandarde”, „Życiu” i kwartalniku „InGreen”. Absolwent warszawskiego Liceum Batoiego i polonistyki UW, studiował również dziennikarstwo. Łukasz Perzyna to legenda dziennikarstwa parlamentarnego. Od 1989 roku nie opuszcza korytarzy sejmowych. Zawsze na bieżąco, zawsze na miejscu. Mam ta wielką przyjemność już od wielu lat i ja z nim współpracować.

Dziś przypomnę jeden z jego artykułów po protestach rolniczych które odbyły się parę dni temu w Warszawie.

PAWEŁ KŁOBUKOWSKI

MAZOWIECKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

NAPĘDZAMY MAZOWSZE

Przemysław Plebaniak

Material KMY Mazowiecka Wspólnota Samorządowa

Przemysław Plebaniak

Kandydat do Rady Gminy Bulkowo okręg wyborczy nr 7

Przemysław Plebaniak Kandydat do Rady Gminy Bulkowo okręg wyborczy nr 7.

Nadułki, Nadułki-Majdany, Słupca Nowa, Słupca. Komitet Wyborczy Mazowiecka Wspólnota Samorządowa.

Zapytasz czy warto wziąć udział w wyborach? Odpowiadam: Tak. Warto, bo twój głos reprezentuje Ciebie w gminie, powiecie i dalej. Jak mi zaufasz oddając głos na mnie gwarantuję, że dołożę wszelkich starań pracując na wspólne nasze, lepsze jutro.

reklama

OPTYK.WYSZOGROD.PL

Przyjdź i Spytaj o Okulary dla Kierowcy z Polaryzacją Przeciwsloneczne

PROMOCJA ! DRUGA PARA SZKIEŁ JZO

- jednoogniskowych i słonecznych 100 zł
- progresywnych lub biurowych 200 zł
- progresywnych fotochromowych 300 zł

więcej na www.zobacztozjo.com.pl

tel. 533 517 513, czynne: środa 16-19 piątek 9-14 oraz podczas przyjęć lekarzy okulistów

Mistrz Optyk Wojciech Gabrysiak 1 piętro w Specjalistycznym Centrum Medycznym ul. Płocka 29

Wyszogród strajk rolników i blokada ronda na drodze nr 62 w Wyszogrodzie.



Kochani!

Jako organizator chciałbym serdecznie podziękować za udział w Ogólnopolskim Strajku Rolników w Wyszogrodzie.

Szczególne Podziękowania dla Gabryś Stobiecki oraz Paweł Głowacki za pomoc w organizacji.

Pani Burmistrz Iwona Gortat chciałbym podziękować za przekazanie do użytku namiotu, gdzie mogliśmy trochę odpocząć

Podziękowania składam również dla Koła gospodyń wiejskich z Rębowa Monika Wiśniewska, Joanna Lewandowska, dla właścicielki Gościniec Legenda Magdaleny Komorowskiej oraz dla Pani Dyrektorki Joanny Urszula Misiakowska za dostarczenie posiłków dla strajkujących. Wszystko było przepyszne!

Magdalena Tatarka bardzo dziękuję za całonocną pomoc przy strajku.

Paweł Kłobukowski dziękuję za relacje na swojej stronie e-wyszogród.pl, dzięki czemu więcej ludzi mogło zobaczyć jak przebiega strajk.

Tomasz Woźniak dziękuję za użyczenie

nagłośnienia

Podziękowania składam również na ręce Kierownika Posterunku w Wyszogrodzie Pana asp. szt. Sławomir Rulak za zadbanie o bezpieczeństwo strajkujących rolników oraz wszystkich podróżujących.

Kamil Bratkowski bardzo dziękuję za nagrania oraz zmontowanie załączonego filmu, dzięki czemu możemy przeżyć to wszyscy jeszcze raz!

Przed wszystkim dziękuję wszystkim nam strajkującym z gminy Wyszogród, Mała Wieś, Bodzanów, Sanniki oraz Ilów za tak dużą mobilizację, pełną kulturę strajku do samego końca, pełen profesjonalizm oraz zaangażowanie

Wczoraj pokazaliśmy naszą siłę, determinację oraz ducha walki o lepszą przyszłość każdego obywatela.

Jeżeli kogokolwiek pominąłem w podziękowaniach bardzo przepraszam, ale niestety nie jestem w stanie wymienić wszystkich.

Zapraszam do obejrzenia naszych wspomnień

ŁUKASZ BIERNAT

Kandydaci w okręgu wyborczym nr 4 Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Gminy dla Powiatu”

Nr na liście Nazwisko i imiona

1	PIETRZAK Grażyna	Bodzanów
2	KŁOBUKOWSKI Paweł	Wyszogród
3	SIELCZAK Marcin	Słomin
4	KAŹMIERCZAK Monika	Wyszogród
5	GANKOWSKI Konrad Marek	Stare Arciszewo
6	WIŚNIEWSKA Alicja	Nowe Krubice
7	WOŹNIAK Andrzej Jerzy	Wyszogród

Nasza lista powstała ze współpracy różnych środowisk skupionych na pracy na rzecz naszych gmin, Na współpracy środowisk lokalnych poza systemem partyjnym.

MATERIAŁ KW STOWARZYSZENIE „GMINY DLA POWIATU”

Paweł Kłobukowski, mam 59 lat i kandyduję w wyborach samorządowych do Rady Powiatu plockiego. Jestem przedsiębiorcą i pasjonatem motoryzacji, od ponad 30 lat właścicielem małej firmy Boruta Motors w Wyszogrodzie.

Ukończyłem studia na Politechnice i Warszawskiej na Wydziale SiMR oraz studia podyplomowe dla menadżerów motoryzacji na SGH

Swoje zamiłowanie do motoryzacji dzielę z pasją do społecznego działania już od wielu lat. Wydaję dla mieszkańców naszego regionu gazetę, w której poruszam ważne dla nas wszystkich sprawy. Angażuję się w charytatywne działania na rzecz naszej społeczności. Jestem wiceprezesem Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, przewodniczącym Rady LGD Razem dla Rozwoju, członkiem Zarządu Izby Gospodarczej Regionu Plockiego oraz członkiem zespołu organizatorów Ruchu Społecznego PSG (Powszechny Samorząd Gospodarczy) a także wolontariuszem Fundacji dla Rodaka (wsparcie dla rodaków w Kazachstanie).

Najlepiej sprawdzam się w działaniu. Zorganizowałem wiele imprez dla mieszkańców Wyszogrodu, takich jak: Motoserce Wyszogród, Moto Blues Festiwal, Moto Cristo

oraz złoty motocyklowe. Dziś bardziej niż na imprezach chcę się skupić rozwoju i na poprawie infrastruktury naszego regionu.

Nie interesują mnie partyjne spory ani wojny medialne. Jako radny będę chciał sku-

pić się na konkretnych działaniach, które poprawią jakość życia mieszkańców naszego regionu. Priorytetem będzie:

- remont i przebudowa dróg powiatowych, które są obecnie w opłakanym stanie oraz kwestia bezpieczeństwa na drogach,
- usprawnienie funkcjonowania lokalnego systemu służby zdrowia, a zwłaszcza zwiększenie dostępu do usług z zakresu rehabilitacji.
- dofinansowanie opieki nad osobami starszymi, zwłaszcza cierpiącymi na chorobę Alzheimera czy demencję, bo takich seniorów jest coraz więcej,
- wsparcie i dbanie rozwój szkół średnich w Wyszogrodzie i w Blichowie (ponieważ to one podlegają pod zarząd powiatu)
- pomoc dla rolników, jestem osobiście zaangażowany w obronę pozycji polskiego rolnika. Bez zdrowego i dochodowego polskiego rolnictwa nie ma szansy rozwój naszego regionu..

Chciałbym w swoim powiecie i mieście upowszechnić przekonanie, że my radni jesteśmy dla Was i zawsze służymy Wam pomocą.

W powiecie plockim samorząd funkcjonuje w systemie pro partyjnym. Stowarzyszenie „Gminy dla Powiatu”, które reprezentuje stara się to zmienić z korzyścią dla mieszkańców, którzy w ogromnej większości nie zapisali się do żadnej z partii politycznych.

Zachęcam do głosowania
Paweł Kłobukowski

**GRAŻYNA
PIETRZAK**
Nr 1
DO RADY POWIATU
TWÓJ GŁOS W POWIECIE!



SFINANSOWANO KWS „GMINY DLA POWIATU”

Grażyna Pietrzak, Doświadczony samorządowiec – w strukturach samorządu gminnego przeszła całą ścieżkę kariery od referenta do najwyższego stanowiska jakim jest wójt. Wójt Gminy Bodzanów kadencja 2010-2014. Delegat Mazowieckiej Izby Rolniczej. Członek Mazowieckiej Rady NZSS RI „Solidarność”. Członek Zarządu Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej Oddział Plock. Pedagog pracy, podyplomowe studia z zakresu prawa, administracji i rolnictwa, technik ekonomista. Wykładowca na studiach podyplomowych. Kandydatka do Sejmu Województwa Mazowieckiego w 2018 r. Kandydatka do Sejmu RP 2023. Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w Płońsku. Sekretarz Gminy Starożreby. Obecnie Prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Sochocinie, Nastawiona na pracę z ludźmi i dla ludzi. Jako Radna Powiatowa chce być głosem mieszkańców w powiecie,

wesprzeć przede wszystkim lokalne Polskie Rolnictwo oraz Lokalnych Przedsiębiorców. Pracując przeszło 20 lat w samorządzie terytorialnym, zna specyfikę tej formy administracji publicznej, w której mieszkańcy tworzą z mocy prawa wspólnotę.

Wybierając kandydata do Rady Powiatu warto postawić na kompetencja i doświadczenie – tego potrzebuje nasz Powiat Plocki.

POSTULATY

- Młodzi przyszłością Powiatu
 - Powiat Przyjazny dla rolnictwa
 - przejrzysta polityka społeczna
 - innowacyjna edukacja
- Bezpieczne drogi powiat

TWÓJ GŁOS W POWIECIE
KW STOWARZYSZENIE „GMINY DLA POWIATU”
Nr 2 DO RADY POWIATU
PAWEŁ
KŁOBUKOWSKI
GMINY WYSZOGRÓD, MAŁA WIEŚ, BODZANÓW, BULKOWO



KANDYDAT DO RADY POWIATU

KOMITET WYBORCZY
STOWARZYSZENIE „GMINY DLA POWIATU”
WYSZOGRÓD, MAŁA WIEŚ, BODZANÓW, BULKOWO



Nazywam się Marcin Sielczak i mam 39 lat. Z uwagi na chęć wspierania wysiłków lokalnej społeczności w realizowaniu potrzebnych dla jej rozwoju projektów, ubiegam się o objęcie funkcji radnego powiatowego. Wierzę, że jestem w stanie zainicjować wiele korzystnych zmian dla regionu, a także wesprzeć starania mieszkańców powiatu w sprawach, które mają dla nich kluczowe znaczenie. Uważam, że jestem odpowiednim kandydatem do tego, aby pełnić tę zaszczytną funkcję.

Od urodzenia mieszkam w miejscowości Słomin w gminie Wyszogród w powiecie Plockim. Wychowywałem się w rodzinie z tradycjami, która wpoila mi nie tylko miłość do ojczyzny, ale również do ziemi, która w domu z gospodarstwem miała ogromne znaczenie. Z tego powodu znam od podszewki życie na polskiej wsi i potrzeby jej mieszkańców. Od 2014 roku prowadzę też własną działalność gospodarczą, współpracując z szeregiem firm na terenie Plocka i od 2018 jestem Radnym Gminy i Miasta Wyszogród.

Swoją potrzebę wspierania członków lokalnej społeczności oraz wszystkich, którzy potrzebowaliby pomocy na terenie naszej gminy, reali-

zuje poprzez angażowanie się w akcje Ochotniczej Straży Pożarnej w Słominie. Dołączyłem do jej szeregów już w wieku 18 lat i wciąż staram się aktywnie uczestniczyć w prowadzonych przez nią działaniach, a jednocześnie sam jestem pomysłodawcą i organizatorem wielu wydarzeń, które są przez nią prowadzone. Bardzo zależy mi między innymi na skutecznej edukacji dzieci i młodzieży w sprawach związanych z bezpieczeństwem, co jest bliskie mojemu sercu z uwagi to, że sam mam dwójkę dzieci.

W związku z nadchodzącymi wyborami samorządowymi postanowiłem ubiegać się o stanowisko radnego powiatowego. Ufam, że dałoby mi to możliwość realizacji wielu celów, którymi nie mogłem się zająć na szczeblu gminnym, a których wdrożenie mogłoby przynieść realne korzyści dla rozwoju regionu. Moja wrodzona chęć pomocy innym, która do tej pory mogła skupiać się wyłącznie na wspieraniu mieszkańców gminy Wyszogród ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi Słomin, teraz miałaby szansę rozwinąć się na terenie powiatu. Walka o sprawy ważne dla wsi była dla mnie cennym doświadczeniem i przygotowaniem do pełnienia bardziej odpowiedzialnych funk-

cji. Chciałbym rozwijać się w strukturach samorządowych i wierzę, że obejmując stanowisko radnego powiatowego, mógłbym w dużym stopniu przyczynić się do poprawy jakości życia mieszkańców regionu.

Moje priorytety w radzie powiatu

1. Bezpieczne drogi powiatu
2. Bezpieczeństwo – wspieranie jednostek OSP w ich działaniach
3. Przejrzysta polityka społeczna
4. Wspieranie organizacji pozarządowej i stowarzyszeń
5. Reorganizacja transportu publicznego
6. Powiat przyjazny dla rolnictwa
7. Wsparcie klubów sportowych
8. Innowacyjna edukacja
9. Współpraca z Wójtami i Burmistrzami
10. Rozwiązywanie problemów mieszkańców Powiatu
11. Bezpieczne wały przeciwpowodziowe



Monika KAŹMIERCZAK

Kandydatka do Rady Powiatu

Twój głos w powiecie NR 4

KOMITET WYBORCZY
STOWARZYSZENIE „GMINY DLA POWIATU”
WYSZOGRÓD, MAŁA WIEŚ, BODZANÓW, BULKOWO

materiał KW STOWARZYSZENIE GMINY DLA POWIATU

Monika KAŹMIERCZAK

Szanowni Państwo, Dostrzegając potrzeby lokalnej społeczności, na której rzecz działam od 2016 roku, postanowiłam kandydować do Rady Powiatu Płockiego ze Stowarzyszenia „GMINY DLA POWIATU”, które zrzesza osoby mające wspólne cele. Pragnę wykorzystać moją wiedzę i doświadczenie, aby inicjować oraz wspierać przedsięwzięcia realizowane na terenie: Gminy Wyszogród, Gminy Mała Wieś, Gminy Bodzanów, Gminy Bulkowo.

Monika Kaźmierczak miejsce nr 4 na liście: • Wykształcenie wyższe na kierunkach praca socjalna oraz pedagogika resocjalizacyjna

oraz ukończone studia podyplomowe. • Od 2016 roku związana z samorządem. • Zawodowo: o Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wyszogrodzie. o Udzielanie pomocy dzieciom ze spektrum autyzmu oraz z zespołem Aspergera.

Pomoc drugiemu człowiekowi jest dla mnie najważniejsza, ponieważ motywuje do działania. Wierzę, że zdobyte umiejętności, wiedza i doświadczenie pozwolą aby skutecznie i godnie Państwa reprezentować.

Pragnę zwrócić uwagę na: 1. Przejrzysta polityka społeczna. 2. Wspieranie inicjatyw i pomysłów młodego pokolenia. 3. Sprawiedli-

we i uczciwe zarządzanie środkami publicznymi. 4. Reorganizacja transportu publicznego. 5. Powiat przyjazny dla rolnictwa. 6. Bezpieczne drogi powiatu. Pragnę zwrócić uwagę na: 1. Przejrzysta polityka społeczna. 2. Wspieranie inicjatyw i pomysłów młodego pokolenia. 3. Sprawiedliwe i uczciwe zarządzanie środkami publicznymi. 4. Reorganizacja transportu publicznego. 5. Powiat przyjazny dla rolnictwa. 6. Bezpieczne drogi powiatu.

Proszę Państwa o zaufanie i głos w nadchodzących wyborach samorządowych, 7 kwietnia 2024 r.

MATERIAŁ KW STOWARZYSZENIE „GMINY DLA POWIATU”



Szanowni Państwo,

nazywam się **Andrzej Woźniak** i postanowiłem kandydować w wyborach samorządowych do Rady Powiatu! Od 1989 r. nagrywałem wesela, chrzty, komunie i inne ważne dla Państwa uroczystości. Przez 30 lat byłem ze swoją kamerą i aparatem świadkiem pięknych wydarzeń w Państwa rodzinach. Stąd właśnie mam wrażenie, że dobrze się znamy.

Wieloletnie doświadczenie samorządowe nauczyło mnie, że może i wiele nas w patrzeniu na nasze małe miejscowości dzieli, ale jestem przekonany o tym, że jednak dużo więcej nas łączy... i właśnie to, co nas łączyło się moim programem na następną kadencję samorządową:

- po pierwsze łączy nas przyszłość. Chcemy rozwijać nasze małe miejscowości z wykorzystaniem wsparcia krajowego i funduszy europejskich. Wiem, jak wielkie znaczenie dla gmin ma wsparcie zewnętrzne. W czasie 16 lat spędzonych w Radzie Gminy i Miasta Wyszogród współrealizowałem dziesiątki projektów ze wsparciem z funduszy europejskich. Mam bardzo duże doświadczenie samorządowe i potrafię organizować projekty dla gmin, które mogą otrzymać dotacje unijne;

- po drugie łączy nas troska o zdrowie – o naszych najbliższych i o nas samych. W ostatnich latach na własnej skórze sprawdzałem jak działa... a właściwie, jak wiele pozostawia do życzenia nasz lokalny system służby zdrowia. W Radzie Powiatu będę głosem osób niepełnosprawnych, ponieważ sam jestem osobą niepełnosprawną. Chcę, żeby osoby niepełnosprawne a także wykluczone np. ze względu na swój wiek, miały dostęp do odpowiedniej opieki zdrowotnej, do reha-

bilitacji, do wsparcia socjalnego i do odpowiednich środków transportu na terenie całego Powiatu.

- po trzecie łączy nas szacunek do wiedzy i edukacji. Pochodzę z nauczycielskiej rodziny. Mój Tata pracował w Orszymowie i Małej Wsi a potem organizował Liceum w Wyszogrodzie, w którym całe swoje zawodowe życie spędziła moja Żona. Chcę, żeby nasze dzieci i wnuki miały dostęp do najwyższej jakości nauczania w naszych małych miejscowościach. Chcę, żeby nauka odbywała się w nowoczesnych i cały czas modernizowanych szkołach. Chcę stawiać na szkołę branżową oraz edukację zawodową i projektować program nauczania we współpracy z lokalnymi firmami i przedsiębiorstwami, aby spełnić rzeczywiste potrzeby rynku pracy.

- po czwarte łączy nas drogi. Chcemy by były bezpieczne. Zadbam o regularne utrzymanie dróg powiatowych, ich konserwację i naprawę a także oznakowanie, sygnalizację i oświetlenie. Chcę, żeby nasze dzieci i wnuki bezpiecznie docierały i wracały do domów ze szkół i zajęć pozalekcyjnych. Chcę, żeby na obszarach o podwyższonym ryzyku pojawiły się systemy monitorowania ruchu. Chcę, by powiat nadal inwestował i doposażał ochotnicze straże pożarnicze, które na nasze bez-

pieczeństwo będą pracować z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu gaśniczego i ratunkowego.

Chciałbym jeszcze dodać, że na moich materiałach wyborczych znajdziecie Państwo odpowiednie znaki politycznej. Jest tak, ponieważ wierzę, że najskuteczniejsze działanie w naszych małych ojczyznach to działanie niezależne od partyjnych interesów i wytycznych. Jedyna partia, jaka mnie interesuje i jaką chciałbym stworzyć to partia naszych wspólnych spraw w Powiecie. Nasza wspólna partia. Partia silnych gmin w sprawiedliwie ułożonym powiecie.

Zadbam o to, co nas łączy! Możecie na mnie polegać!

Zachęcam do głosowania: ostatni na liście – kandydat nr 7,

Lista nr 13 / Okręg nr 4KWS „GMINY DLA POWIATU”

KANDYDATKA DO RADY
GMINY I MIASTA WYSZOGRÓD

Wanda BOSZKO

OKRĘG
8

WILCZKOWO
MARCJANKA

CIUĆKOWO
STARZYNO



Materiał wyborczy sfinansowany przez Komitet Wyborczy Mazowiecka Wspólnota Samorządowa

Szanowni Państwo

Mieszkam w miejscowości Wilczkowo gm. Wyszogród. Mam 60 lat. Jestem absolwentką studiów drugiego stopnia na wydziale administracji w zakresie administracji publicznej. Od 17 lat należę do Ochotniczej Straży Pożarnej w Drwałach. Ponad 40 lat przepracowałam w Sekretariacie Sądu Rejonowego w Płocku mając na co dzień do czynienia z petentami.

Jestem społecznikiem z zamiłowania angażując się wielokrotnie w działalność na rzecz okolicznych mieszkańców. W tej

Gminie się urodziłam i wychowałam. Znałem mi są problemy i bolączki naszej społeczności.

Kandyduję na Radną gdyż chciałabym być Waszym przedstawicielem w Gminie – wszystkich czterech Sołectw – w przekazywaniu wszelkich potrzeb, propozycji, uwag i oczekiwań.

Będzie mi bardzo miło zdobyć Państwa zaufanie i uzyskać od Was głosy.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Wanda Boszko

My na dole jesteśmy dla Was

Z Pawłem Kłobukowskim, wiceprezesem Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, kandydatem do Rady Powiatu Płockiego rozmawia Łukasz Perzyna

– Powiat płocki jest rozległy, Pan od lat mieszka w Wyszogrodzie, a więc w jego części bliższej Warszawy, na ile to miasto jest typowe a na ile specyficzne dla powiatu, jak wpływa to na budowanie adresowanego do wszystkich mieszkańców programu?

– Cały powiat płocki pozostaje regionem rolniczym, w tym sensie również Wyszogród i okolice pozostają dla niego typowe, jako rolniczy teren, w całym powiecie podobny jest rodzaj upraw. Wyszogród jest niewielkim miastem, ale zarazem niewielką enklawą ludności nie związanej z produkcją rolniczą – i tu znajdujemy specyfikę, o którą Pan pyta. Nie tylko rolnicy odczuwają obecny kryzys. Wiąże się on z niedostatkiem zasilania finansowego branży rolnej. Polska wieś stała się nowoczesna już po zmianie ustrojowej. W związku z cenami płodów rolnych, które teraz przestały być opłacalne – odczuwa brak zasilania.

– Wspomniał Pan, że kryzys nie tylko rolników dotknął, jak odbija się na innych?

– Rolnicy wstrzymują się z zakupami, co zrozumiałe i oczywiste w sytuacji, kiedy mają mniej pieniędzy. Dotyka to więc również rodzimy polski biznes. Tych, co sprzedawali im towary. Nie chodzi wcale o biznes korporacyjny, tylko o drobnych przedsiębiorców, których klientami pozostają rolnicy. Poszkodowani okazują się jedni i drudzy. Spadek sprzedaży i dochodów tych, co z niej żyją okazuje się nieuniknionym następstwem zapaści rolnictwa. Właściciele niewielkich przedsiębiorstw i tak przyciśnięci zostali wygórowanymi podatkami a to, co teraz się dzieje, pogarsza ich sytuację.

– Jak temu zaradzić? Co może samorząd?

– Wszystko, co jesteśmy w stanie zrobić na poziomie lokalnym, okaże się istotne: wspieranie rolników poprzez doradztwo, ułatwianie im, żeby się organizowali. Jako przedsiębiorca z branży motoryzacyjnej sprzedaję również kosiarki. Rolnicy pozostają moimi klientami, często z nimi rozmawiam, mam rozeznanie w tym, czego oczekują. Jeszcze w ubiegłym roku przed gmachem Mini-



materiał KW Stowarzyszenie „Gminy dla Powiatu”

sterstwa Rolnictwa prezentowałem wraz z kolegami z Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej rozmaite pomysły i projekty, w tym umożliwienia rolnikom sprzedaży bezpośredniej na przykład przy technicznych zjazdach z dróg szybkiego ruchu. Po to, żeby pośrednicy nie pozbawiali ich części dochodu. Żeby nie działa się tak, że co mieszkańcy wsi wypracują, zżera marża handlowca. Dlatego warto rolników wspierać, żeby się sami organizowali. Izby rolne niestety są fikcją. Jednak kluczowe decyzje mieszczą się wśród zadań państwa. Rolnicy oczekują powstrzymania napływu taniej żywności, bo nie tylko o zboże tu chodzi, po drastycznie zaniżonych cenach. Dotyczy to nie tylko nielegalnego importu z Ukrainy ale również z Egiptu i innych państw afrykańskich, skąd trafiają do nas produkty z zawartością substancji szkodliwych, bo ich wytwórcy nie przestrzegają obowiązujących w Unii Europejskiej norm, stąd to wszystko może być znacząco tańsze i co niedopusz-

czalne – sprawia, że rolnikowi w Polsce produkcja przestaje się opłacać.

– Jak rozumiem, rolnikom trzeba straty zrekompensować?

– To oczywiste, ale jednak nie rozwiąże problemu na dłuższą metę. Rolnikom należy się przywrócenie sytuacji, kiedy za sprzedawany przez nich towar otrzymują godziwe pieniądze. Utrwalenie sytuacji, że produkować się nie opłaca, grozi niebezpiecznymi skutkami również w sferze społecznej. To z pracy rolnik powinien móc dochody czerpać.

– Od dawna organizuje Pan ludzi, działał pan w latach 80. w opozycyjnym wtedy wobec komunistycznych władz samorządzie studentów Politechniki Warszawskiej. W nowej Polsce skrzykuje Pan chrześcijańskich przedsiębiorców, zachęca do wspólnego działania. Uczestniczy Pan również w działaniach Mazowieckiej Wspól-

noty Samorządowej. Jaka formułę przyjęli w Pana powiecie na te kwietniowe wybory niezależni samorządowcy?

– Nie odpowiada nam to, że również w powiecie płockim samorząd funkcjonuje w systemie partyjnym, więc staramy się to zmienić z korzyścią dla mieszkańców, którzy w ogromnej większości nie zapisali się do żadnej z partii politycznych. Los lokalnych społeczności nie może zależeć wyłącznie od paru znanych z telewizji skrótowców, oznaczających nazwy ogólnopolskich partii. Powołaliśmy więc w szerszym gronie Komitet Wyborczy Stowarzyszenie „Gminy dla Powiatu”. Od lat już dzieje się tak, że właśnie stowarzyszenia słuchają uważnie, co mówi się na dole i w miarę systematycznie obserwują, co się tam dzieje. W partiach decyzje zapadają gdzieś w odległej centrali. U nas wśród tych, których ich efekty dotyczą. To zupełnie inna odpowiedzialność. Liczne środowiska lokalne porozumiały się, żeby wspólnie działać na rzecz mieszkańców. Ludzie wiedzą, skąd wziąć się słowo samorząd. Oznacza, że możemy się sami rządzić. Potwierdza to doświadczenie w nowej Polsce po zmianie ustrojowej: samorząd jak wynika z badań opinii stał się nie tylko władzą ludzom najbliższą, co chyba oczywiste, ale również najwyżej przez mieszkańców oceniana. Reforma samorządowa to jedyna z tych wielkich reform ustrojowych, która powiodła się do końca. Chciałbym w swoim powiecie i mieście upowszechnić przekonanie, że my na dole jesteśmy dla Was.

– Dlatego postanowiliście wystąpić wspólnie?

– Taki okazał się nasz wybór, jak wynika z rozmów z mieszkańcami: rozumiały. Nie musimy sobie celów działania wymyślać ani konsultować ze specjalistami od marketingu. Chodzi o działanie na rzecz lokalnych wspólnot, dla dobra ludzi, których znamy. Takie współdziałanie uzasadnić można sposobem podejmowania decyzji w samorządzie. Na szczeblu powiatu warto się porozumiewać co do inwestycji. Ludzie stąd najlepiej wiedzą, czego potrzebuje region. Naszą wspólną wolą okazało się, żeby powstał komitet pozapartyjny. W wyborach powiatowych pojawiła się lista PiS, jest też ta Trzeciej Drogi i osoba na Koalicji Obywatelskiej, musiała więc pojawić się nasza.

– W jej nazwie zawiera się sugestia co do potrzeby współdziałania

samorządów różnych szczebli: gminy dla powiatu, tak?

– Powstała ze wsparciem wielu wójtów, którzy najczęściej kandydują z własnych komitetów, ale dostrzegają też potrzebę, żeby wiele spraw załatwiać wspólnie. Jedność i wspólnota tworzą siłę, z którą każdy musi się liczyć, takie jest prawo demokracji, której najbardziej udaną odmianą w Polsce stanowi ta lokalna, samorządowa. Tu widać jak na dłoni, co każdy, kto ubiega się o urząd publiczny, ma mieszkańcom do zaoferowania. Zależy nam na tym, żeby wyrwać samorządy spod zwierzchnictwa partii.

– To, co stworzyliście, to wspólny projekt na pięć lat?

– Zamierzamy się zająć także działaniami, których ram nie ogranicza czas kadencji władzy samorządowej. Samorząd na szczeblu powiatu to sprawy socjalne i szkoły. Oczywiście również infrastruktura, co stanowi problem: smuci nas to, że drogi powiatowe zwykle pozostają w najgorszym stanie. Wynika to ze sposobu podziału środków. Dla Ziemi Płockiej dramatycznym problemem okazuje się kwestia opieki nad seniorami i należytej rehabilitacji. Trzeba zająć się osobami starszymi, z których coraz więcej potrzebuje opieki, w tym cierpiącymi na chorobę Alzheimera czy demencję. Cieszymy się, że w miarę rozwoju cywilizacyjnego wydłużył się przeciętny czas trwania życia. Rzutuje to także na nowe dla samorządu wyzwania, gdy wieś i małe miasta starzeją się w dramatycznym tempie, odzwierciedlonym w statystykach, ale przekładającym się również na ludzkie dramaty. Młodzi wyjeżdżają, poszukując lepiej płatnej pracy w większych ośrodkach. Zostawiają rodziców i dziadków. Brakuje domów opieki w tym ośrodków dziennego pobytu. My nikogo nie zamierzamy pozostawić bez wsparcia. Od partii politycznych tym się odróżniamy, że gotowi jesteśmy podjąć się ponad istniejącymi podziałami – które dla nas naprawdę nie są najważniejsze – konkretnych działań na rzecz powiatu. Skupiamy w naszej inicjatywie wójtów i burmistrzów, dobrych lokalnych gospodarzy.

reklama



Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel 242311006

Wygodny rower miejski
Przerzutka w tylnej piąście



STORM Rowery Polskiej Produkcji

TREKKING - rowery turystyczne

Osoby, co w samorządzie dłużej działają, widzą więcej

Z Grażyną Pietrzak, kandydatką do Rady Powiatu Płockiego rozmawia Łukasz Perzyna

– W tej kadencji Bodzanów, którego wójtem była Pani w latach 2010-14, został miastem. Czy to rzeczywisty awans, czy taki gest pisowskiej władzy, który niewiele kosztuje a nic się na miejscu nie zmieniło?

– Zamysł, żeby przywrócić prawa miejskie, które Bodzanów utracił w wyniku carskich represji po Powstaniu Styczniowym pojawiał się już w toku poprzednich kadencji. Trudno powiedzieć, żeby niedawna decyzja dała nam coś poza prestiżem. Jako mieszkanka, zmiany nie widzę. Za to dostrzegam, jak wiele sklepów powstało. Ale ten rozwój stanowi zasługę przedsiębiorczości i pracowitości mieszkańców, a nie działań władzy. Nawet tej lokalnej, bo mam wrażenie, że obecny władarz Bodzanowa patrzy na wszystko przez pryzmat własnego „ja”. Ze mną kontaktu nie nawiązuje, chociaż wieloma doświadczeniami byłabym skłonna się podzielić dla dobra mieszkańców. Miasto pozostaje zaniedbane w swojej starej części zwłaszcza. Akurat tam, gdzie byłaby szansa, żeby pokazać tę prawdziwie mieszczańską kulturę, skoro prawa miejskie przywrócono.

– Skąd wzięła się Pani decyzja kandydowania akurat do rady powiatu?

– Nie ukrywam, że miałam propozycje startu do różnych szczebli samorządu i to w kilku powiatach. Wybra-



materiał KW Stowarzyszenie "Gminy dla Powiatu"

łam ubieganie się o mandat w powiecie płockim, bo stąd pochodzę, chociaż pracuję teraz w innym. W regionie mamy wielu znakomitych wójtów. Często poważny problem dla nich stanowi współpraca z powiatem. Z tą trudnością postanowiłam się zmierzyć, bo w moim przekonaniu warto. Zwykle to nieodzwonne, żeby dana miejscowość się rozwijała. Drogi powiatowe się przecinają, tworzą sieć, prowadzą przez obszary poszczególnych

gmin. I czasem serce się ściska, gdy się patrzy, że nie dba się o nie jak należy. W tym zawiera się moja odpowiedź na Pana pytanie. Ludzie powtarzają w licznych rozmowach, że trzeba coś z tym zrobić. Mój okręg wyborczy tworzy kilka gmin, wśród nich Bodzanów, Bulkowo, Mała Wieś i Wyszogród. Znam te Gminy z różnych spotkań i wiem jakie mają potrzeby. Dlatego takie osoby z taką wiedzą powinni znaleźć się w Radzie Poświtu, tacy radni,

którzy znają problemy swojego okręgu. A nie dopiero wybrani zaczną się z nimi zapoznawać.

– Jak te problemy przedstawiałyby Pani w praktyce?

– Drogi powiatowe o których mówię to nie abstrakcja, tylko konkretne zadanie do wykonania. Jak droga Płock – Słupno – Bodzanów – Mała Wieś, Wilczkowo (gmina Wyszogród) o której remont już dawno temu walczyłam. Przy czym okazuje się ważna nie tylko dla mieszkańców. Na drodze krajowej 62 Warszawa – Płock często coś się złego wydarza, dochodzi do wypadku. I za każdym razem kierowcy szukają objazdu. To taki bypass, powiedzmy. Chcę zadbać o tę drogę. Drogi powiatowe często krzyżują się z gminnymi. Ten problem widzimy często w okresie zimowym kiedy to do drogi gminnej trzeba przejechać drogą powiatową albo odwrotnie. Jedzie się zimą, i widzimy jeden kawałek odśnieżony, ale już dalej się ślizgamy, bo ktoś znowu nie zadbał bo to nie jego jurysdykcja. Inny zarządca drogi ma pieczę nad tym kawałkiem i nie ma kto odśnieżyć. Ale to nie jedyne wyzwanie. Mieszkamy blisko Wisły. Wokół znajdują się tereny zalewowe. Jeśli chodzi o zarządzanie kryzysowe, to właśnie powiat ma w tej dziedzinie uprawnienia, powinien działać w kierunku przeciwdziałania zagrożeniom przeciwpowodziowym i współpracować ze samorządem niższego szczebla. To piękne tereny przywiślańskie. Naprawdę warto zadbać o nie i bezpieczeństwo mieszkańców przede

wszystkim. Na tym polega rola władzy lokalnej. Trzeba się też zająć stanem mniejszych rzek wpadających do Wisły jak Mołtawa i monitorować o ich poprawę do instytucji które bezpośrednio mają nad nimi sprawując kontrolę. Bardzo cenię polskiego rolnika i jego prace od lat na niwie samorządu gminnego zajmowałam się tymi sprawami, działając też w różnych organizacjach rolnych dlatego ze szczebla powiatowego chcę wspierać i promować polskich rolników, BY NIGDY NAM NIE Z ABRAKŁO NASZEGO POLSKIEGO CHLEBA. To tylko niektóre z problemów które chciałabym się zająć jeżeli wyborcy będą chcieli na moja osobę zagłosować. Jeśli już zdobyło się doświadczenia w roli wójta, na tym szczeblu samorządu, które pozostaje najbliższe ludzi, to najlepiej na rzecz gmin działać na poziomie powiatu, starostwa, korzystając z praktycznej wiedzy, którą się zdobyło. Na żadnych kursach tego nie uczą, chociaż uczestniczyłam w wielu szkoleniach. Po prostu osoby, które dłużej w samorządzie działają, widzą trochę więcej.

Moje postulaty:

- Powiat przyjazny dla rolnictwa
- Młodzi przyszłością powiatu
- bezpieczne drogi powiatu
- przejrzysta polityka społeczna
- innowacyjna edukacja

Fundacja dla Rodaka



24 marca minęło 7 lat od oficjalnego zarejestrowania Fundacji dla Rodaka. To już 7 lat działania, zbierania, rozdawania, pomagania, wspierania, segregowania, pisanie projektów, organizowania akcji, rozmów, tłumaczeń, nauki... pięknych lat i doświadczeń

Dziękujemy, że jesteście z nami, wspieracie słowem, darem, udziałem w akcjach... To dzięki Wam jesteśmy i chcemy być nadal

Z Wami i dla Was Rodacy

ps. plakaty i kolaż wykonali nasi Stypendyści Fundacji dla Rodaka

Pamiętamy jak szkoła w Blichowie włączyli się akcje dla Rodaka oraz mieszkańcy Rębowa. Dziękujemy.



Co dzieje się na polskim rynku rolnym?

Dlaczego Polska nie zablokuje napływu produktów rolnych z Ukrainy ?

Co dzieje się na polskim rynku rolnym? Dlaczego Polska nie zablokuje napływu produktów rolnych z Ukrainy?

Odpowiedź jest w sumie prosta – bo Polska nie robi nic bez pozwolenia Komisji Europejskiej. A niby dlaczego? Prowadzenie i realizacja bieżącej Wspólnej Polityki Rolnej jest zadaniem wszystkich państw członkowskich UE, które jednak, ściśle w tym zakresie współpracują z Komisją Europejską. A ta „współpraca” jest coraz „ściślejsza”, a obecnie w zasadzie dosłownie „ściskająca”. W zasadzie to już nie współpraca a dyktat. Obecnie wzięła się za „ściskanie” rolników za gardła.

Ale przypomnijmy, jakie są główne cele tej najstarszej polityki UE. Otóż u podstawy leżą trzy główne hasła:

- zapewniać obywatelom UE przystępną cenowo, bezpieczną i wysokojakościową żywność
- zagwarantować odpowiedni poziom życia rolnikom
- chronić zasoby naturalne i środowisko.

Czy te cele w świetle obecnie prowadzonej polityki rolnej UE są realizowane należycie? Z całą pewnością NIE! Czy faktycznie żywność jest bezpieczna i wysokojakościowa? Czy Polscy rolnicy mają zagwarantowany odpowiedni poziom życia? Chyba nie za bardzo, chyba czują się bardzo zagrożeni, skoro od miesięcy protestują w obronie swoich miejsc pracy, swoich rodzin i naszego wspólnego dobrobytu. Polskie rolnictwo to ostatni bastion polskiej produkcji i obecnie ktoś pod nim kopie głębokie dołki. O co tu chodzi? Nie od dziś wiadomo, że jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o Jeśli jednak upadną polskie gospodarstwa rolne, jeśli rolnicy upadną to przyjdą do miasta po pracę a ziemię sprzedadzą za bezcen. Komu? No wiadomo – temu, kto ma pieniądze i zapłaci. Czyli komu? Pozostawmy to domysłom.

Dlaczego więc polskie rolnictwo wystawiane jest na takie ryzyko, dlaczego nie chronimy naszych rodzimych producentów rolnych? Czy ktoś ma w tym interes czy to „tylko” złe zarządzanie? Zboże płynie do Polski jednak nie tylko z Ukrainy. Płynie również z innych krajów spoza Unii. Wpływa do portów w Rotterdamie, Antwerpii, Amsterdamie, czasami w Hamburgu na tzw. zawieszonym cle. Lokalne firmy handlowe – holenderskie, belgijskie, francuskie – doskonale wiedzą co zrobić, żeby udowodnić, że trzeba zawiesić clo na te produkty. A jest to przecież towar spoza strefy Schengen. Przybywa np. z Brazylii czy innych krajów Ameryki Łacińskiej, Australii, Nowej Zelandii czy USA i tajemnicą poliszynela jest już, że rozprowadzany jest po krajach UE już jako produkt unijny. Oczywiście ma odpowiednie już świadectwa pochodzenia czy weterynarii. No i robi w ten sposób nieuczciwą, niezgodną z polityką UE, konkurencję produktom lokalnym. Ktoś na to pozwala czy nikt tego nie widzi? Import ze „strefy Schengen” stanowi ok. 70% importu produktów rolnych. I w sumie jest to największe zagrożenie dla polskich rolników. I nie tylko dla rolników, bo wiele do życzenia pozostawia również obszar bezpieczeństwa tych produktów, które są wysoce schemizowane. Czy zatem Unia potrafi nam faktycznie zagwarantować bezpieczną żywność, bo jest to przecież jeden z jej sztandarowych celów głównych wpisany oficjalnie do jej działań. Skąd taki wysyp nowotworów u ludzi, w tym raki jelita grubego u 30-latków?



Z kolei import z Ukrainy stanowi ok. 25% importu produktów rolnych. Oczywiście mówimy tu o faktycznym imporcie, a nie tym podawanym oficjalnie. Tu należy powiedzieć jednak, że jeśli chodzi o jakość ukraińskiej pszenicy, to ta chyba nie jest zła, skoro chętnie importują ją również Chińczycy. Oczywiście nie oznacza to, że mamy ją od razu importować, skoro mamy własną. Inaczej jednak jest już ze wszystkimi pozostałymi zbożami, takimi jak np. kukurydza, proso, rzepak czy gotowe pasze, które niestety są pełne GMO jak również metali ciężkich. Tego już Chińczycy nie chcą importować.

Wracając jednak do głównego pytania dlaczego rząd Polski nie może zablokować importu zboża z Ukrainy powiedzmy sobie najpierw prawdę, że de facto to już nie konieczność nawet ukraińskie zboże, półprodukty, surowce, towary, itd. Import tych produktów z Ukrainy ma z nią tyle wspólnego, że „wyrósł” one na byłej ziemi ukraińskiej, ukraiński robotnik i traktorzysta na niej pracowali i ukraiński kierowca dowiózł te produkty tam gdzie mu kazali. A cała

produkcja i ogromne zyski oczywiście należą do wielkich koncernów, których zbytu i płynących z tego zysków osiąganych na europejskim rynku, niestety kosztem dalszej egzystencji polskiego rolnika i kosztem zdrowia polskiego obywatela, żaden polski polityk nie odważy się zablokować. A jakie to koncerny są największymi producentami rolnymi na Ukrainie? Tylko 1 na 10 największych firm kontrolujących grunty rolne na Ukrainie to koncern zarejestrowany na Ukrainie. Pozostałe zarejestrowane są w Luksemburgu, na Cyprze, w USA, Holandii czy nawet Arabii Saudyjskiej. I tam generalnie odpływają też zyski, a w budżecie lokalnych samorządów nie zostaje praktycznie nic. I właśnie dlatego Komisja Europejska nie wyrazi zgody na zablokowanie tego importu, pomimo przyjętych założeń wspólnotowych polegających na obowiązku ochrony lokalnych rynków i producentów rolnych a także obowiązku ochrony konsumentów, oraz pomimo faktu, że Ukraina przecież nie jest członkiem Unii Europejskiej! No i znowu – o co tu chodzi?

W upłynianiu ukraińskich produktów rol-

nych „pomaga” Litwa, na której to ostatnio przebywał Premier i skąd zapowiedział blokadę importu z Rosji i z Białorusi, i że niby to polepszy los polskiego rolnika. Z tego kierunku KE daje pozwolenie na blokowanie, owszem, albowiem w rosyjskiej produkcji i zyskach, europejskie i amerykańskie koncerny nie mają udziału, więc tu rządowi i KE nie zależy i nikt nie zakazuje zablokować tego importu. Chodzi oczywiście o wielkie pieniądze i o pozorne działania wobec żądań polskich rolników. Z Rosji importujemy obecnie niektóre warzywa, których sprowadzamy więcej. Gdyby nie ten import, to na naszym rynku nie byłoby np. wielu warzyw (pomidorów, ogórków), które ze względu na niższe koszty produkcji w Rosji (niskie koszty energii elektrycznej, gazu, paliwa itd.) są dla nas – konsumentów dostępne i są dostępne cenowo. Pewnie już niedługo, jeśli blokada wejdzie w życie.

Jeśli chodzi o Białoruś, to i możemy sobie blokować import ich produktów rolnych, bo i tak chyba oprócz soli warzonej i kamiennej od nich nic nie sprowadzamy. Przed 2022 r. importowaliśmy sól potasową, ale zakaz na import tego nawozu został już wcześniej wprowadzony.

Polskie rolnictwo to podstawa naszego bezpieczeństwa narodowego. Brak bezpieczeństwa na rynku rolnym wpłynie na całą gospodarkę, po kolei – sektor po sektorze. Problem przeniesie się na nas wszystkich. Czy chodzi już o realizację planu bardziej globalnego, w którym to podobno producentem żywności dla Europy ma być Ameryka Łacińska i Ukraina a tu mają rozwijać się jedynie usługi?

Czy rządzący politycy są dla nas w stanie coś zrobić? Nadchodzą wybory samorządowe – wybieramy bardzo roztropnie, a potem wybory do Parlamentu – bądźmy jeszcze mądrzejsi. Nie bądźmy stadem baranów idącym na rzeź przynajmniej w tych nadchodzących wyborach, bo to bardzo ważne dla naszego istnienia i samostanowienia wybory! Odważmy się mieć własne zdanie. Odważmy się wybrać ludzi spoza układu, który jak widać nic nie może, nie chce, boi się i nic nie robi!!! Zawalczmy o swoją przyszłość i przyszłość

następnych pokoleń Polaków! To my – zwykli ludzie kształtujemy własny los poprzez nasze wybory. Jak sobie pościelemy tak się wyśpiemy, albo i nie będziemy już spać spokojnie. Dobrobyt i pokój – to tak dużo?

Grzymała Iwona Katarzyna – okręg nr 4, lista nr 2, miejsce ostatnie, mgr ekonomii, doświadczony manager absolwentka Szkoły Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie – specjalizacja: ekonomia, zarządzanie strategiczne w jednostkach samorządu terytorialnego, finanse międzynarodowe z ponad dwudziestoletnim bardzo bogatym doświadczeniem pracy zawodowej w środowisku międzynarodowym w obszarze ekonomii, finansów, wdrażania nowych technologii, bezpieczeństwa informacji i IT oraz turystyki, biegle włada językiem angielskim i rosyjskim

Wyborcom powtarzam: patrzcie na kandydatów, na ich jakość...

Zawsze głosowałem zgodnie z sumieniem i rozsądkiem

Z Konradem Rytlem, radnym i kandydatem Bezpartyjnych Samorządowców do Sejmiku Województwa Mazowieckiego, prezesem Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej rozmawia Łukasz Perzyna

– Samorządowcy, politycy zresztą też, żartują czasem, że do sejmiku wojewódzkiego trudniej się dostać niż do Sejmu nawet?

– Rzeczywiście wybory do sejmików są specyficzne, na Mazowszu mieszka pięć i pół miliona ludzi, tyłu, co w takich państwach Unii Europejskiej jak Dania, Finlandia czy Słowacja. Wybiera się u nas 51 radnych. Z poszczególnych okręgów do sejmiku dostaje się mniej osób niż do Sejmu.

– Pomimo wszystkich tych trudności, przed niemal sześciu laty – w 2018 r, bo kadencja samorządów została wydłużona arbitralną decyzją piśowskiej władzy centralnej – właśnie Pan został jako pierwszy w historii radny niezależny wybrany do Sejmiku Mazowieckiego. Wcześniej zdarzało się, że radni wybrani z komitetów partyjnych zrywali z nimi w trakcie kadencji i ogłaszali się niezależnymi. A Pan od początku jako niezależny startował i w tym charakterze wskazali Pana wyborcy?

– Pokazuje to, że bariery zawsze można przełamać, pozostaje wdzięczny moim wyborcom za taki zobowiązujący dla mnie werdykt. Cieszę się, że znalazło się tak wielu ludzi dobrej woli, każdy podobny sukces pokazuje, że nie wszystko zależy od pieniędzy. Bez partyjnej przynależności i podległości razem działa się swobodniej. Nie należałem w sejmiku do żadnego klubu, więc nie musiałem realizować jego polityki. Nie musiałem się bać nacisków ani sankcji, zresztą w ogóle raczej strachliwy nie jestem. To ewidentna przewaga niezależnego, że głosuje zgodnie ze swoim sumieniem i rozsądkiem, wiedzą i rozeznanie, a nie żadnymi dyrektywami.

– Ale w Sejmiku Mazowieckim kadencji 2018-24 pozostaje Pan jedynym bezpartyjnym, z podobnym komfortem?

– Jeśli w kolejnej kadencji nas bezpartyjnych będzie więcej, nie będzie w naszym kregu dyscypliny. Nie zamierzamy kopiować złych doświadczeń partii politycznych, raczej pokazać, że można działać inaczej. Nie na rozkaz. Tylko w imieniu tych, co nas wybrali i w ich interesie. Wybór każdego niezależnego do gremium tak szacownego jak Sejmik Wojewódzki Mazowsza to sukces jego wyborców.

– W praktyce jednak oznaczają, że trzeba się przebijając i możliwy na niewielką skalę?

– Bez wątplenia szanse partii i kan-



dydatów niezależnych pozostają nierówne. Każda partia, reprezentowana w parlamencie ma fundusz wyborczy nieporównywalny z tym, co niezależni mogą uzbierać. Nigdy nie doścignemy finansowo partii, finansowanych z dotacji i subwencji z budżetu państwa, czyli po prostu z pieniędzy podatnika, bo państwo ich przecież na loterii nie wygrało. Partie przez lata stanowiły w parlamencie prawo, prezydenci zawsze reprezentujący którąś z nich podpisali lub wetowali ustawy, więc klasa polityczna zadbała o własne interesy. Partie mają przewagę w kwestii reklam wyborczych i lokali, dostępu do mediów i kontaktów z zamożnymi przedsiębiorcami, zabiegającymi u nich o swoje. Warto to zmienić, wszyscy powinni mieć jednakowe szanse, ale ich wyrównanie nie dokona się z dnia na dzień. Trzeba o to zabiegać, wyborcom w kampanii powtarzać, że przywileje dla partii naruszają czyste reguły gry.

– I znajdować sposoby, żeby samemu nie być dyskryminowanym? Współpraca Bezpartyjnych Samorządowców z Konfederacją w ramach jednej listy wyborczej do sejmików okazuje się jednym z nich? Podzielię się sceptycyzmem, czy wyborcy to rozumieją?

– Rozmawiam z nimi i próbuję tłumaczyć wszelkie zawiłości, spotykam się zwykle ze zrozumieniem. Czasem są oczywiście zaskoczeni. Komitet wyborczy wyborców – takie rozwiązanie wybraliśmy. Nie zapisaliśmy się do żadnej partii, do Konfederacji również nie. Zresztą bywa Pan w Sejmie pięć dni w tygodniu, więc przyzna Pan, że akurat Konfederacja to partia specyficzna: bez jednolitego aparatu, na pewno nie wodzowska jak wiele innych, stanowiąca w praktyce jak sama nazwa wskazuje luźny zlepek przynajmniej trzech głównych frakcji. Mazowiecka Wspólnota Samorządowa nie jest członkiem komitetu wyborczego. Porozumienie zawarły poszczególne osoby. Nie staliśmy się przybudówką Konfederacji. Jeśli mamy mówić o absurdach to ktoś mógłby wywodzić przeprowadzić, że skoro odpowiadamy za 5 z 7 okręgów sejmikowych na Mazowszu to można uznać, że Konfederacja stała się przybudówką naszą, Bezpartyjnych Samorządowców, ale podobne rozumowanie głębszego sensu nie ma. Niezależnym i bezpartyjnym radnym łatwiej przychodzi lobbować za dobrymi dla regionu rozwiązaniami. Ich rolę również pozostaje zadbać o to, żeby wpływ tych, co do partii nie należą na sejmik wojewódzki okazał się realny i zauważalny. Stąd przyjęte przez nas rozwiązanie.

– Spodziewa się Pan, że nastanie pogoda dla bezpartyjnych?

– Na to wskazuje zarówno wynik z 2018 roku, stanowiący pewien wyłom w tej partyjnej forticy, jaką wcześniej stanowiły zdominowane przez ugrupowania ogólnopolskie, sejmiki województw. Z pewną dozą humoru można też zauważyć, że w ubiegłym roku, w wyborach parlamentarnych nasz pomysł podkradła w znacznej mierze Trzecia Droga. Przecież od lat głosiliśmy to samo: potrzebę pojednania i szukania rozwiązań pośrodku rozbuchanych emocji i lekkomyślnie wnoszonych okopów tego co nazywa się czasem wojną plemienną, chociaż Polacy mają wspólną historię, wartości i tradycję, mówią w tym samym języku, a podziały nie zaszły tak daleko, jak obwieszczają zacierzeni. Zresztą nie zamierzam ukrywać, że również z Trzecią Drogą przed tymi wyborami samorządowymi prowadziliśmy rozmowy, chociaż nie udało się... w pół drogi spotkać.

– Jak rozumiem, wyborcy najskuteczniej objaśnić rzecz tak: ma Pan jeden głos, stawia Pan krzyżyk przy kandydacie bezpartyjnym, a nie drugi przy polityku z Konfederacji bo wtedy głos okaże się nieważny?

– Zachęcam po prostu wyborców, żeby zaufali kandydatowi Bezpartyjnych Samorządowców i na niego swój głos oddali. Przyczynia się tym samym, że czas zdominowania sejmiku przez partię polityczną znacznie odchodzić w przeszłość. Oczywiście, że szukaliśmy rozwiązania praktycznego, żeby zaistnieć ale się nie sprzedąć. W moim przekonaniu takie właśnie dobre wyjście znaleźliśmy. Wierzę, że przyjdzie czas na zmianę reguł gry w tym zasad finansowania kampanii, bezpodstawnie faworyzujących partię polityczną.

– Wyborca bardziej zbuntowany mógłby Wam zarzucić, że za głośno nie protestowaliście, kiedy je wprowadzano?

– Oponowaliśmy, chociaż na miarę naszych możliwości tylko. Zajmowaliśmy się wtedy czymś nieco innym, jako praktycy reformy samorządowej. Wiadomo było, że na regulacje dotyczące kampanii, ordynację i sposób finansowania rozstrzygający wpływ zachowają partię polityczne. Wyzbyć się swoich przywilejów mogą tylko pod wzmożonym naciskiem społecznym. Nigdy nie mówię wyborcom, że przyjęte w tym względzie rozwiązania są właściwe. To raczej jeden z wielu przykładów jak klasa polityczna chroni własny interes, a nie społeczny. Samorząd akurat okazuje się polem, na którym da się to przełamać. Samorząd to władza najbliższa ludziom i ich problemom, a także jak wykazują sondaże – najlepiej oceniana. Więcej bezpartyjnych w samorządzie gwarantuje, że tak będzie nadal. Nie po raz pierwszy powtarzam wybor-

com, wszędzie, gdzie z nimi rozmawiam, a najbardziej lubię kontakt bezpośredni: nie patrzcie na nazwę komitetu. Tylko na kandydatów, na ich jakość... Więcej bezpartyjnych w samorządzie to zarazem przesłanka jego przejrzystości i uczciwości, bo kto nadaży za wszystkimi wewnątrz- i międzypartyjnymi powiązaniem, nie da rady... A kandydatów i radnych niezależnych łatwiej przychodzi monitorować i kontrolować. Wskazuję oczywistą różnicę między głosowaniem na człowieka znanego nam z telewizji i sąsiada, z którym codziennie się mijamy w drodze do osiedlowego sklepu. Sąsiadowi możemy przestać mówić dzień dobry gdy uznamy, że fatalnie się jako nasz reprezentant zachowuje i on być może się tym naszym zachowaniem przejmie, wobec gościa z telewizji nie mamy podobnych możliwości.

– Wy, niezależni i bezpartyjni, Mazowiecka Wspólnota Samorządowa zawsze nakłaniałaście mieszkańców do głosowania w wyborach? We wszystkich, nie tylko samorządowych, również tych, w których sami nie wystawialiście ani nawet nie popieraliście kandydatów: w prezydenckich czy europejskich?

– Zawsze zachęcaliśmy do udziału w głosowaniu. Ścisłej jeszcze: namawialiśmy obywateli, żeby głosować i startować samemu, jeśli ktoś się czuje na siłach. Idea samorządności łączy się z aktywnością nie tylko przy urnach oczywiście, ale z taką na pewno również. Wspieraliśmy referenda lokalne, przeciw zmianom granic aglomeracji warszawskiej, przewidywanych za rządów PiS, zmusiły one władzę centralną wobec sprzeciwu społecznego do porzucenia tych zamierzeń. Na pewno na długo przed 15 października powtarzaliśmy, że demokracja powinna w praktyce wyglądać tak, jak właśnie tego dnia się sprawdziła, zapewne wyborcy dostrzegają w tym również część naszej zasługi, chociaż oczywiście działamy bezinteresownie. Nasza idea założycielska to obywatelska aktywność. Nie zmieniamy tego przekonania z wyborów na wybory, jak zdarza się to partiom politycznym z ich projektami i programami. Po raz kolejny zwracam się do mieszkańców Mazowsza. Niech głosują, bo warto. Ważne, żebyśmy udowodnili, że bezpartyjność nie jest skazą eliminującą z życia publicznego, zwłaszcza, że ogromna większość Polaków nigdy do żadnej partii się nie zapisywała. Dobry wynik i mocna reprezentacja niezależnych przyniesie znakomite efekty dla rozwoju i dobra naszych regionów i gmin, powiatów i województw, wszystkich naszych Małych Ojczyzn.

Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Nowym Radzikowie

W dniu 1 marca w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Nowym Radzikowie odbył się uroczysty apel, poświęcony pamięci Żołnierzy Wyklętych - bohaterów niezłomnej walki o niepodległość Polski po II wojnie światowej. Ci niezłomni patrioci walczyli z sowiecką okupacją, nie uznając komunistycznego reżimu. Ich walka była zacięta i pełna poświęcenia, często toczona w konspiracji, gdzie działali w ukryciu przed władzami. Wydarzenie to stanowiło okazję do refleksji nad tym, jak wiele zawdzięczamy tym niezłomnym bohaterom, którzy mimo przeciwności losu pozostali wierni wartościom wolności i niepodległości. Po zakończeniu apelu, uczniowie mieli możliwość wzięcia udziału w quizie, który był poświęcony tematyce tego szczególnego dnia.



Gminne Obchody Narodowego dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Rzeczywistość ostatnich kilkunastu miesięcy w bardzo gwałtowny sposób uświadomiła nam, co to znaczy mieć i nie mieć wolności. Dziś z jeszcze większą wdzięcznością doceniamy TYCH, którzy poświęcili swoje życie za nasz kraj, za dzisiejszą WOLNĄ POLSKĘ.

Obchodzony 1 marca Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” został ustanowiony przez Sejm RP w 2011 roku, aby upamiętnić tych, którzy po II wojnie światowej z bronią w ręku przeciwstawili się narzuconej sile władzy komunistycznej.

Powojenna konspiracja niepodległościowa była najlichnijszą formą zorganizowanego oporu polskiego społeczeństwa wobec reżimu komuni-

stycznego. W zbrojnym podziemiu działało nawet 200 tys. osób w różnych oddziałach. Kolejnych 20 tys. walczyło w partyzantce. Kilkaset tysięcy osób zapewniało łączność, aprowizację, wywiad i schronienie. Przeciwno władzy występowała także uczniowie zrzeszeni w podziemnych organizacjach młodzieżowych – łącznie ok. 20 tys. młodych ludzi.

W sobotę 2 marca odbyły się Gminne Obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” pod Honorowym Patronatem Posła na Sejm RP Macieja Małeckiego w Małej Wsi i Starych Galkach.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Kościele Parafialnym św. Maksymiliana Kolbego w Małej Wsi, którą celebrował ks. Edward Kuzak.



Po wspólnej modlitwie uczestnicy obchodów zgromadzili się pod pomnikiem upamiętniającym miejsce ostatniej walki Żołnierzy Wyklętych pod dowództwem Wiktora Stryjewskiego ps. „Cacko” w miejscowości Stare Galki, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. To właśnie w tym miejscu swoją ostatnią walkę zbrojną stoczyli: Sierżant Wiktor Stryjewski ps. Cacko, Elżbieta Kozanecka ps. Basia, Jan Kłobukowski ps. Janek, Ludomir Pe-

czyński ps. Władek, Wacław Michalski ps. Gałazka, Zygmunt Kuliński ps. Albin, Janina Samoraj ps. Celinka.

Organizatorami obchodów Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w Małej Wsi i Starych Galkach był Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Wójt Gminy Mała Wieś, Urząd Gminy Mała Wieś, Marceli Szkopek oraz Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi.



Dni Świętego Patryka



Dnia 19 marca 2024 roku w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Nowym Radzikowie odbyły się specjalne zajęcia kulturalne z okazji obchodów Dnia Świętego Patryka, tradycyjnego święta pochodzącego z Irlandii. Uczniowie mieli okazję uczestniczyć w różnorodnych aktywnościach, takich jak rozwiązywanie quizów za pomocą kodów QR, udział w grach i zabawach językowych. Atmosfera była radosna, nasycona wiosennym duchem oraz przesiąknięta zielonym kolorem, charakterystycznym dla tego święta. Dzięki zajęciom, uczniowie mieli możliwość zgłębienia słownictwa, zwyczajów oraz historii związanej z obchodami Dnia Świętego Patryka.

Patriotyzm gospodarczy

Miarą współczesnego patriotyzmu nie jest zapal w zwalczaniu przeciwników politycznych ale chęć i umiejętność budowania porozumienia i współdziałania ponad podziałami. Jak bardzo dziś zapomina się w Polsce o tych słowach. Niestety bieżąca, nieustająca walka polityczna dwóch zważnionych obozów doprowadziła do skrajnej polaryzacji. Skutkiem tego jest brak rozwoju a nawet jego wizji. Ważne jest jedynie aby zablokować każdy projekt, który przygotowała konkurencja.

To dlatego ciemne chmury zebrały się nad np. projektem CPK – Centralnego Portu Komunikacyjnego. Nieważne ile analiz pokaże sensowność tego przedsięwzięcia. Nieważne ilu ekspertów wskaże impulsy prorozwojowe dla całego kraju płynące z budowy kolei dużych prędkości związanych z projektem CPK, ważne, że to projekt jednego obozu politycznego.

Gdyby w ten sposób podchodzono w latach przedwojennych to nigdy nie powstałaby Gdynia, Centralny Okręg Przemysłowy czy magistrała węglowa. Warto o tym pamiętać, że wtedy podnosząc kraj z powojennych ruin oraz ujednolając z trzech różnych systemów gospodarczych – a warto pamiętać, że nawet rozstaw torów kolejowych był różny – udało się aż tyle wybudować z myślą o pomysłnym rozwoju Polski w przyszłości.

Dziś niestety jesteśmy bardzo daleko od tak dalekowzrocznego myślenia. A wyzwania jakie stoją przed Polską wcale nie są mniejsze. Zmienia się dynamicznie układ sił na globalnym teatrze. Także tych gospodarczych. Tradycyjnie dominujące gospodarki oparte o przemysł – np. Niemcy zaczynają tracić na znaczeniu na rzecz nowych, szybciej dostosowujących się do zmian i o, o wiele większym potencjale, jak np. Chiny. To stąd cały niemiecki plan tzw. „Energiewende” – transformacji energetycznej polegającej na przebudowaniu źródeł pozyskiwania energii na te głównie oparte na tzw. OZE – Odnawialne Źródła Energii. Samo OZE nie wystarczy do zapewnienia stabilnego bezpieczeństwa dostaw dlatego w założeniu miało być wspierane elektrowniami na gaz. A skąd Niemcy mieliby mieć gaz? Z nieistniejącego

już gazociągu NordStream czyli de-facto z Rosji. Ten plan miał uzależnić słabsze gospodarki jak Polska do korzystania z niemieckich technologii OZE ale również dostaw błękitnego paliwa z Niemiec jako głównego pośrednika w handlu gazem z Rosją. Takie podejście zapewniłoby Niemcom kolejne dziesięciolecie dominacji gospodarczej w Europie kosztem takich krajów jak Polska. Na szczęście wojna za naszą wschodnią granicą nieco skomplikowała ten plan ale na pewno nie anulowała go całkowicie.

Ktoś powie, że to jest możliwe bo Niemcy dominują w UE. Nie do końca jest to prawda. UE to nie jest fundacja charytatywna ani kółko wzajemnej adoracji. To raczej bazar, giełda handlu sprzecznymi często interesami. Wygrywa silniejszy, ten kto ma więcej pieniędzy lub gospodarkę

na tyle silną aby narzucać innym porządkowanie. Siłą rzeczy są to najczęściej Niemcy, Francja, Włochy itd. Dlaczego w tym gronie nie ma Polski? Nie dlatego, że nas „nie lubią” ale dlatego, że gospodarczo wciąż jesteśmy za słabi aby narzucać swoją wolę innym państwom.

Właśnie dlatego tak ważny dziś jest dla nas patriotyzm gospodarczy. A czym on powinien się charakteryzować? Przede wszystkim tworzeniem trwałych i stabilnych warunków rozwoju dla POLSKICH firm w naszym kraju. Nie na kolejnych zwolnieniach z podatków dla zagranicznych koncernów w imię „walki z bezrobociem” ale na wspieraniu naszych rodzimych przedsiębiorstw. To one powinny być nr 1. Jako drugi czynnik warto wymienić wspieranie rozwoju firm z obszaru nowych tech-

nologii – bo to tu najłatwiej zyskać przewagę. System wsparcia – tzw. inkubatory nowych technologii, system grantowy na uczelniach (to w ramach takiego systemu w USA powstało Google – pierwszy 1 mln dol. założyciele tego koncernu otrzymali od własnej uczelni), stypendia dla młodych absolwentów chcących zakładać w Polsce firmy itd. Wreszcie preferowanie polskich przedsiębiorstw przez instytucje publiczne wszędzie tam gdzie tylko to możliwe. Bo nie o oszczędności tu chodzi albo nawet zysk sektora publicznego ale o rozwój naszych rodzimych firm. Dlatego przedsiębiorcy powinni być także maksymalnie zachęceni do inwestowania w rozwój, włącznie z ulgami podatkowymi wtedy kiedy inwestują, zwłaszcza kiedy celem jest rozwój na rynki zagraniczne w tym eksport.

Ale aby to wszystko stało się realne i Polska przeistoczyła się z taniej montowni dla zagranicznych koncernów w dynamiczną gospodarkę porównywalną do szwedzkiej lub fińskiej (oba te państwa przecież mają dużo mniejszy potencjał niż Polska!) to musi zakończyć się wreszcie jałowa wojna polsko-polska, przez którą stracimy za chwilę całe pokolenie stojąc w gospodarczym miejscu. I co z tego, że mamy ładne drogi, stadiony, zarabiamy trochę lepiej jeśli wciąż jeździmy niemieckimi samochodami, mamy chińskie telefony i pracujemy na amerykańskim oprogramowaniu. Bo to oznacza, że nie jesteśmy wolnym narodem ale zależnym. I dlatego wyborczym hasłem Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców jest „Łącz nas wolność”. Wolność także gospodarcza co oznacza uniezależnienie się od obcego kapitału i wpływów gospodarczych. Ale także zdrowa polska żywność jako podstawa niezależności państwa. Jeśli jesteście Państwo patriotami gospodarczymi i chcecie rozwoju Polski a nie hysterii dwóch zwalczających się sektów wybór jest tylko jeden – Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy!

RAFAŁ JABŁOŃSKI

reklama



**Akumulatory
Samochodowe
Motocyklowe
UPS**



**Wyszogród
ul. Rębowska 66**

reklama



Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel 242311006

Kolpaki Samochodowe do kół o średnicach 13" 14" 15" 16"



Prostowniki samochodowe

prostownik ze
wspomaganiem rozruchu



Akumulatory Duży Wybór

Akumulatory Żelowe
np. do sterowników

Akumulatory
Samochodowe



Akumulatory Specjalne
do wózków inwalidzkich
skuterów elektrycznych



Części do Skuterów i Motocykli

Silniki do skuterów i motocykli

Silnik 125ccm
pasuje do motorowerów

Silnik 250ccm



Silnik 50ccm 2 suw
do skutera
Silnik kompletny



Usługi Leśne
Sebastian Jarzębowski
505 110 573



Wycinka Drzew
Kładzenie drzew
z podnosnika
Wycinka krzaków
Mulczowanie krzaków

USŁUGI
MINIKOPARKA
tel. 503 383 172



Mościcki
Nieruchomości

Mościcki Nieruchomości
Biuro nieruchomości Warszawa

Nieruchomości, szczególnie z południowych rejonów Warszawy - Ursynowa, Wilanowa i Mokotowa - są nam bliskie, a pośrednictwo w obrocie nieruchomościami jest naszą pasją od ponad 15 lat.

Biuro: Belgradzka 4 lok U13 02-793 Warszawa
 tel: 22 859 18 55
 nieruchomosci@moscicki.pl

Biuro: Wańkowicza 5a lok U3 wejście od KEN 24 02-796 Warszawa
 tel: 22 859 18 54; 22 859 18 50
 nieruchomosci@moscicki.pl

na hasło e-wyszogrod ciekawa oferta

USŁUGI ASENIZACYJNE
WYWÓZ SZAMBA



Piotr Ambroziak
503 383 172

Sochaczew - Wyszogród

- pomoc drogowa 24h
- autoholowanie
- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe



tel. 602 829 228 **24h**

BORUTA MOTORS **Furgonetka PUNKT**

Już teraz wyślesz paczkę
w naszym punkcie



Boruta Motors Wyszogród ul.Rebowska 66 tel 242311006

UPS	DHL	FedEx	GLS
InPost	DPD	Meest	Ambro Express

Słodycze bez cukru



Sklep internetowy z chałwą turecką, słodyczami i produktami bez cukru. Prowadzimy sprzedaż detaliczną oraz hurtową (chałwy "Koska")
 Specjalizujemy się w sprzedaży produktów dietetycznych, zdrowej żywności, delikatesów, słody
 Zapewniamy dostawę z dnia na dzień

Warszawa ul.Stryjeńskich 17
 +48 605 906 503
 sklep@alvin.pl

<https://alvin.pl>

"Jowita" Ewa Przygoda
Doradztwo Podatkowe
Biuro Rachunkowe
Płock ul. Zygmunta Padlewskiego 4/212

Kursy Kierowców Kategorii B
Jazdy doszkalające, np. przed egzaminem
Ceny Konkurencyjne
Krysiak Roman
606 554 420
Wyszogród

BORUTA MOTORS

Akumulatory
 Samochodowe
 Motocyklowe
 UPS



Wyszogród
ul.Rebowska 66

wydzierżawię
3 stanowiska
warsztatowe

Wyszogród ul.Rebowska 66



242311006

ORLEN
paczka

Boruta Motors Wyszogród ul.Rebowska 66

Zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Wyszogrodzie

W dniu 16 marca odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Wyszogrodzie.

Prezes OSP Wyszogród – Mariusz Siciński przedstawił sprawozdanie z działalności za rok 2023.

Skarbnik – Karolina Dominikiewicz przedstawiła sprawozdanie finansowe za rok 2023.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Marek Rokicki przedstawił raport Komisji Rewizyjnej.

Następnie Prezes Mariusz Siciński i skarbnik Karolina Dominikiewicz przedstawili plan na kolejny rok.

Z dumą informujemy, że Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Wyszogrodzie uzyskał absolutorium.

Należy również dodać, że oficjalnie druhowie:

Krysiak Mariusz

Skroński Wiktor

Sidor Krystian

Złożyli przysięgę i oficjalnie stali się członkami Naszej Jednostki.

Dziękujemy gościom, którzy zaszczylili Nas swoją obecnością:

Iwona Gortat – Burmistrz GiM Wyszogród

Wioletta Dobrowolska – sekretarz GiM Wyszogród

Barbara Dominikiewicz – przewodnicząca Rady GiM Wyszogród

Joanna Stelmach – dyrektor Banku Spółdzielczego w Wyszogrodzie

Druh Hilary Januszczyk – vce Prezes OSP Wyszogród, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego

Druh Andrzej Głowacki – Prezes Zarządu Oddziału Miejsko – Gminnego

Druh Rafał Szrajber – przedstawiciel PSP Płock



Trzeci Gminny Kiermasz Wielkanocny

Już tylko kilka dni dzieli nas od Świąt Wielkanocnych. Z tej okazji Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi wspólnie z Wójtem Gminy Mała Wieś oraz Proboszczem Parafii Orszymowo zorganizowali w niedzielę 17 marca Trzeci Gminny Kiermasz Wielkanocny na parkingu przy Kościele Parafialnym w Orszymowie

Ozdoby i produkty wielkanocne zaprezentowały na dedykowanych stoiskach: szkoły, stowarzyszenia, organizacje a także lokalni twórcy, łącznie 11 wystawców, którzy stworzyli wyjątkową, ciepłą i wiosenną atmosferę podczas panującej niestety jeszcze niesprzyjającej pogodzie.

Na stoiskach kiermaszowych Wystawcy prezentowali wszystko, co kojarzy się ze zbliżającymi świętami. Były świąteczne stroiki, koszyczki, pisanki, kurczaczki, baranki, zajączki, palmy, kwiatki i wianuszki a także tematyczne poduszki i świeczki. Nie zabrakło również Mazurków, Chałeczek, babeczek i lizaków bezowych do koszyczków Wielkanocnych.

W III Gminnym Kiermaszu Wielkanocnym udział wzięli: Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi, Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Marszałka J. Piłsudskiego w Orszymowie, Szkoła Podstawowa im. Wincentego Hipolita Gawareckiego w Małej Wsi, Szkoła Podstawowa w Dzierzanowie, Halina Nowacka, Zofia Krystek, Jolanta Filipak, Małgorzata Wiśniewska, Warsztat Terapii Zajęciowej w Zakrzewie, Środowiskowy Dom Samopomocy w Starych Świecicach, KGW „Okraski” w Starych Galkach



Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim wystawcom kiermaszu za udział i wspólnie spędzony czas.

Dziękujemy Ochotniczą Straż Pożarną w Orszymowie za pomoc przy zapewnieniu bezpieczeństwa uczestnikom kiermaszu. Szczególne podziękowania kierujemy również w stronę pracowników Referatu Komunalnego Urzędu Gminy Mała Wieś, którzy od wczesnych godzinnych porannych przygotowali plac i stoiska. DZIĘKUJEMY!

EWA STEFANIAK



Plebiscyt „Z Tumskiego Wzgórza” – Wydarzenie Roku 2023

**Jubileusz 10 lat Stowarzyszenia Kobiet
Wiejskich MALWA**

**Nominowana: Prezes Stowarzyszenia –
Agnieszka Socińska.**

* Jeśli chcesz zagłosować na to wydarzenie, wyślij SMS o treści:
NMP.5 na numer 73601
(koszt SMS-a 3,69 zł brutto).

Szczegóły:

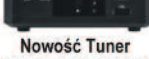
https://tp.com.pl/arttykul/17-edycja-plebiscytu/1528854?fbclid=IwAR02Bz1PJzncynzRNwsjSud27Ywhai8CCExrc-szIAgkvYjefkkPQ4xCcRo#topic_4

Kapituła Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” – Wydarzenie Roku 2023 uznała, że Jubileusz 10 lat Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich MALWA bez wątpienia zasługuje na wyróżnienie i nominowała nasze wydarzenie w kategorii „Na Mazowszu Płockim”.

Czujemy się zaszczycone, że szanowna Kapituła Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” wyróżniła naszą ponad 10 letnią działalność społeczną, podkreśliła nasze zaangażowanie i fakt, iż jesteśmy zawsze tam gdzie ktoś nas potrzebuje.

Nominowana została Prezes Stowarzyszenia Agnieszka Socińska i od nas wszystkich zależy czy to wyjątkowe wyróżnienie trafi do rąk Naszej Prezes.

Bardzo prosimy o głosy na to wydarzenie i wysyłanie SMS o treści
NMP.5 na numer 73601
(koszt SMS-a 3,69 zł brutto).
Jadwiga Nowatkiewicz
SKW MALWA

		Boruta Motors Wyszogród ul.Rębowska 66 tel. 24/2311006 Kwiecień 2024							
 GAZ Kartusz	Gaz do kuchenek kempingowych, lamp i palników gazowych..	 24,50	Wystarczy odkręcić zawór gazu i nacisnąć spust. Siłę płomienia dobiera się poprzez regulację w pokrętle. Palnik zasilany jest gazem z kartusza gazowego!	 SodaStream	SodaStream cylinder + 1 Butelka Jeden nabój CO2 pozwoli wyprodukować aż do 60 litrów gazowanej wody.	 Nabój Co2 SodaStream	Nowy napełniony dwulitrem węgiel z certyfikatem spożywczym naboje SodaStream. Cylinder wyposażony w zawór dwukierunkowy posiadający znormalizowany gwint pasujący do wszystkich saturatorów. Nabój napełniony 425 g Co2 które wystarcza na 60-80 L wody gazowane Nowy lub na wymianę	 piła ogrodowa odgięta o długości 300 mm. Możliwość montażu na tyczce	
	Reduktor gniazda przyczepek 13/7 Przejściówka do dopasowania wtyczek przyczepek polskich 7pinowych na gniazda Europa 13 pinowe 31,-	 Power Bank - Jump Starter 16800mAh 399,-	akumulatorowy starter samochodowy z funkcją power banku. Latarki Ułatwi rozruch słabego akumulatora w Twoim aucie lub umożliwi uruchomienie silnika gdy Twój akumulator całkiem się rozładuje.	 Prostownik 12V 4A	Sygnalizuje gotowość do pracy i zakończenie procesu ładowania Posiada zabezpieczenia: przeciążeniowe/zwarciowe, przed zamianą zacisków (pomyleniem biegunów), przed przegrzaniem.)	 Prostownik Inwertorowy tryb ładowania: Inteligentny - automatyczny	Napięcie ładowania: 12 V Prąd ładowania: 10 A napięcie ładowania: 14,5-14,8 V napięcie podtrzymujące: 13,8V cena 263,-	 Prostownik 12V 15A Regulowany	Prąd ładowania szczytowy: 15A Prąd ładowania skuteczny: 12A Płynna regulacja prądu ładowania 307,-
 TUNER DVBT Do odbioru cyfrowej telewizji naziemnej	Tuner to urządzenie umożliwiające odbiór naziemnej telewizji cyfrowej w standardzie DVB-T Możliwość nagrywania na USB	 Kompresor sprężarka	pojemność zbiornika 50 litr wydajność efektywna 125 l/min ciśnienie 8 bar Ilość obrotów na minutę 2850 silnik 1.5 kW napięcie 230 V	 Agregat prądotwórczy F3001	Agregat prądotwórczy FOGO o mocy maksymalnej 3kW Mocy znamionowej 2,7kW Produkcja Polska Fogo	 Spawarka Inwertorowa	Spawarka inwertorowa 6,24kW 735,-	 PRODUKT POLSKI	Pompka do kół nożna
 Płyn do chłodziw -35C- 5l- 38,-	super oferta	 Druk spawalniczy do Migomatu 0,8mm 5kg	82,-	 Uchwyt telefoniczny uniwersalny	24,80	 Gaśnice Apteczki i inne obowiązkowe wyposażenie samochodu		 Kanisry Plastikowe Z atestem do przechowywania paliwa 5l- 39,-	
 Koła felgi do rowerów Różne rozmiary 28" 26" 24" Torpedo i wielotryb		 Opony Rowerowe Różne rozmiary	Dętki rowerowe różne rozmiary	 Pakiet akumulatorów 4szt DZM20Ah Do skutera elektrycznego	999,-	 Ładowarka 12V	Ładowarka do akumulatorów motocyklowych 12V Z zabezpieczeniem przed przeładowaniem Zalecana do akumulatorów żelowych	 Akumulatory motocyklowe Akumulatory motocyklowe żelowe , włókninowe itp. Duży wybór od reki inne 24H na zamówienie	
 PRODUKT POLSKI	Pasta do Mycia rak Warsztatowa Doskonały polski środek czyszczący, przeznaczony do mycia silnie zabrudzonych rąk.. Specjalne dodatki regulują kwasowość pasty do wartości jaką ma powierzchnia skóry (pH=5,5).	 PRODUKT POLSKI	Roztwór roboczy 5-10%. Nanieść roztwór na myłą powierzchnię, pozostawić na 3-5 minut, następnie spłukać pod wysokim ciśnieniem .Podczas mycia ręcznego stosować roztwór roboczy 2%	 PRODUKT POLSKI	Ultramyt Kominek do usuwania smolistych nalotów powstających na szybach kominkowych oraz zmywania wszelkich przypaleń na powierzchniach patelni, garnków, kuchenek	 Motul Smar do łańcucha motocyklowego	Do czyszczenia i odtłuszczania wszystkich typów łańcuchów, w tym z elementami gumowymi O-Ring, X-Ring i Z-Ring	 Pianka do Prania Tapicerki	Tuf Stuff NAJLEPSZA NA RYNKU PIANKA W SPRAYU DO CZYSZCZENIA TAPICERKI, DYWANIKÓW, WINYLU (głęboko czyszcząca) 38,90
 Petardy Hukowe Do odstraszania zwierząt		 Olej Hipol 6 5L	85,50	 Olej przekładniowy GL-4 5l - 66,50 20l- 255,-		 Tanie Oleje dla Rolnictwa	Olej Silnikowy CC30 5l- 54,90	 Ładowarki samochodowe USB	Szybkie ładowarki